



Fot. Marta Czachórska

## Ostateczna DECYZJA należy do rządu

Do wojewody dolnośląskiego, a następnie do ministra spraw wewnętrznych i administracji wkrótce trafi wniosek w sprawie zmiany granic Lubina – tak postanowili lubińscy radni miejscy. Ostateczna decyzja w tej sprawie będzie należała do rady ministrów.

» STR. 5

## PROPOZYCJA do odrzucenia

Gmina Polkowice zaproponowała Lubinowi, że weźmie na siebie część jego obowiązków, by uruchomić połączenia autobusowe między miastami. Problem jest jednak taki, że nie pozwalają na to przepisy. Skąd więc propozycja władz Polkowic?

» STR. 4



Fot. Marta Czachórska

## Starosta: Chcę uratować, a nie LIKWIDOWAĆ

Rozmawiamy z lubińskim starostą o zmianach w siatce szkół ponadpodstawowych w powiecie lubińskim i towarzyszących temu emocjach.

» STR. 8 i 9

# URATOWAŁA ŻYCIĘ SIĘDMIOLETCE

» – Oglądamy takie sytuacje w filmach, ale gdy nas to spotyka, nie wiemy jak reagować prawidłowo – mówi Anna Baszczyń, która strach o życie swojej córki Zosi zapamięta do końca życia.

Dziewczynka zadławiła się cukierkiem i zaczęła się dusić.

– Rzuciłam wszystko, co miałam w rękach. Podbiegłam od tyłu i próbowałam wydusić z niej tego cukierka uściskiem Heimlicha. Jednak po chwili jej ciało stało się wiotkie, nie byłam w stanie jej utrzymać. Widziałam, że nie mogę jej w żaden sposób uratować, więc zaczęłam krzyczeć: „ratunku!” – wspomina lubinianka. Chociaż wszystko działo się w miejscu publicznym, w hipermarkecie, nie zareagował nikt poza pracującą na stoisku obok Iwoną Charchal, która nie zastanawiając się długo podbiegła do zrozpaczonej matki.

Teraz pani Anna dziękuje pani Iwonie i nazywa ją bohaterką.

» WIĘCEJ NA STR. 3



Fot. Marta Czachórska



**Profesjonalne serwisy samochodowe!**

Premio Gumiland  
ul. Malachitowa 9 Lubin  
(obok Auto salonu Hyundai i FORD)  
Tel.: (76) 842 60 70  
[www.gumiland.lubin.pl](http://www.gumiland.lubin.pl)



ZAGŁĘBIE LUBIN SA vs ZABRZE  
2.04  
GODZ. 20:30  
bilety.zaglebie.com





Chętni mogą się zapisać na bieg główny przez internet i stronę super-sport.com.pl

Fot. Marta Czachórska

## Ruszyły zapisy na Bieg Papieski

Właśnie ruszyły zapisy na Bieg Papieski. W tym roku impreza, która zawsze cieszy się dużym zainteresowaniem mieszkańców i przyciąga tłumy, odbędzie się 11 maja.

Bieg Papieski odbędzie się w Lubinie już po raz szósty. Jak zwykle mogą wziąć w nim udział i młodszy, i starsi. I choć do wydarzenia zostało jeszcze trochę czasu, to już teraz warto się zgłosić, ponieważ w tym roku limit miejsc na biegu głównym to 2,5 tys. osób.

Biegacze wystartują 11 maja o godzinie 18.18 spod hali widowiskowo-sportowej. Trasa, tak jak w ubiegłym roku, będzie wynosić 5 km. Zawodnicy pobiegą ulicami: Odrodzenia, Mieszka I, Kilińskiego, Kościuszki, Skłodowskiej-Curie, Tysiąclecia, Rynek, Mieszka I, Wrocławska, Paderewskiego, Sikorskiego, Odrodzenia, by

dotrzeć na metę, która będzie się znajdować w samym środku hali widowiskowo-sportowej.

Chętni mogą się zapisać na bieg główny przez internet i stronę super-sport.com.pl. Opłata startowa wynosi 30 zł, w pakiecie otrzymamy koszulkę, medal i numer startowy.

Nowością są w tym roku zapisy elektroniczne na biegi młodzieżowe. Po raz pierwszy w historii na biegi przedszkolaków oraz biegi szkolne stworzono osobne panele do zapisów elektronicznych. Znaleźć je można również na stronie super-sport.com.pl.

Dzieciaki z lubińskich przedszkoli i szkół (klasy I-III i IV-VII) wystartują o godzinie 15 na 200 metrów i o 16.15 na 400 metrów.

Szczegóły na temat wydarzenia można znaleźć na stronach internetowych RCS i na Facebooku.

MRT

## Przez rok zapłacą za żłobek lub nianię

Zapłacą za zatrudnienie niani lub pobyt dziecka w żłobku – w Lubinie rusza unijny projekt „Aktywny rodzic z LGOM”. Właśnie trwa rekrutacja chętnych. Program przeznaczony jest dla mieszkańców LGOM, czyli również Lubina, którzy nie pracują zawodowo, ponieważ opiekują się dzieckiem w wieku od 20. tygodnia do 3 lat, a chcieliby wrócić do pracy. Mogą w nim wziąć udział również rodzice przebywający obecnie na urlopie macierzyńskim, rodzicielskim lub wychowawczym – zarówno mamy, jak i ojcowie. Rekrutacja już ruszyła i potrwa do 19 czerwca. Zainteresowani powinni pobrać i wypełnić formularz zgłoszeniowy, skompletować wszystkie niezbędne dokumenty, a następnie odesłać wszystko na adres: Biuro Projektu „Aktywny rodzic z LGOM”, ulica Kamienna 16A, Lubin.

W projekcie weźmie udział 50 osób opiekujących się dziećmi: 46 kobiet i 4 mężczyzn. Zwrot kosztów za żłobek czy wynajęcie niani może przysługiwać przez maksymalnie 12 miesięcy, ale nie dłużej niż do 30 września 2020 r. Wartość całego przedsięwzięcia to ponad 1,4 mln zł. Jest ono realizowane w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego na lata 2014-2020 przez Centrum Doradztwa i Szkoleń „Europrojekt” Joanna Juszczynska, Dorota Juszczo sp. jawna. Szczegółowe informacje, a także niezbędne formularze można znaleźć na stronie internetowej: aktywnyrodziczlgom.eu lub pod numerem telefonu 605 20 20 26, 605 20 20 76, a także mailowo kontakt@aktywnyrodziczlgom.eu.

MRT

## Zagłębie ukarane za homofobiczne hasła

Zagłębie Lubin zapłaci 5 tys. zł za homofobiczne hasła, jakie pojawiły się na trybunach stadionu podczas meczu z Arką Gdynia. Taką karę na klub nałożyła w środę Komisja Ligi.

Na lubińskim stadionie podczas niedzielnego meczu z Arką Gdynia 17 marca można było zobaczyć transparent: „Lubin i Gdynia przeciwko zbroczencom” obok skrótu LGBT.

Oprócz Zagłębia Lubin za naruszenie przepisów PZPN odnośnie eksponowania treści na meczach piłkarskich podczas 25. i 26. kolejki Ekstraklasy ukarane też zostały kluby Lechia Gdańsk i Śląsk Wrocław. Wszystkie poniosą takie same konsekwencje.

– Zgodnie z uchwałami PZPN karom dyscyplinarnym podlega eksponowanie treści o charakterze pogardliwym, rażąco nieetycznym lub dyskryminacyjnym. Komisja, co pragnę podkreślić, nie wymierza kar za głoszenie neutralnych poglądów, także społecznych, jednak

Na trybunach pojawił się transparent: „Lubin i Gdynia przeciwko zbroczencom” obok skrótu LGBT



Fot. Tomasz Foltar zagleb.com

że jest zobligowana do zajęcia stanowiska w przypadku naruszeń przepisów przyjętych przez Polski Związek Piłki Nożnej. Tego typu zachowania nie przystoją nikomu, a wpływają negatywnie na wizerunek rozgrywek organizowanych przez Ekstraklasę oraz całej polskiej piłki nożnej – poinformował Jarosław Poturnicki, przewodniczący Komisji Ligi.

Jak pisze w komunikacie Komisja Ligi: „(...) na meczach piłki nożnej w ramach

rozgrywek szczebla centralnego organizowanych przez PZPN i Ekstraklasę S.A. na stadionie piłkarskim niedopuszczalne jest obrażanie lub dyskryminacja jakichkolwiek osób, a rozgrywki piłkarskie muszą być wolne od treści wulgarnych, agitacji politycznej, propagowania ideologii faszystowskich, komunistycznych, innych ideologii zbrodniczych lub totalitarnych oraz nawoływania do nienawiści. Ponadto na stadionie piłkarskim zabronione jest w szcze-

gólności eksponowanie treści o charakterze pogardliwym, rażąco nieetycznym, pochwalającym terroryzm, przestępczość, przemoc, odwołujących się do zbrodniczych ideologii, treści politycznych, treści o charakterze dyskryminacyjnym, w szczególności odnoszących się do rasy, koloru skóry, języka, religii bądź pochodzenia itp. Niestosowanie się do tych przepisów grozi sankcjami dyscyplinarnymi.”

MARTA CZACHÓRSKA

## Każda inicjatywa obniżenia podatku jest ważna

Cieszymy się z każdej inicjatywy, która pozwoli nam na zapłacenie mniejszego podatku – mówił prezes KGHM-u Marcin Chłudzki podczas spotkania z dziennikarzami. Przypomnijmy, do Sejmu wpłynął projekt ustawy o obniżeniu o 15 procent podatku od kopalni, który płaci KGHM. Był to jeden z punktów umowy koalicyjnej pomiędzy Bezpartyjnymi Samorządowcami a Prawem i Sprawiedliwością.

To bardzo dobre wieści dla KGHM-u, dla którego może to oznaczać wielomilionowe oszczędności.

– Cieszymy się z każdej inicjatywy, która pozwoli nam na zapłacenie mniejszego podatku, bo te pieniądze zostają w firmie. Jesteśmy w stanie je przeznaczyć na przykład na inwestycje, których poziom w najbliższych latach jest bardzo wysoki – mówi prezes KGHM Marcina Chłudzki.

Szef miedzianej spółki zakłada, że zaoszczędzone pieniądze dzięki planowanemu obniżeniu o 15 proc. podatku od kopalni przeznaczone

zostaną m.in. na inwestycje w kraju.

– W tym roku kończymy budowę pieca WTR, cały czas trwa drążenie szybu GG-1, ustanowiona jest lokalizacja dla GG-2, mamy Rynarce, trwa rozbudowa Żelaznego Mostu. Jest wiele inwestycji, które trwają, ale mamy już zaplanowane kolejne – mówi.

Przypomnijmy, obniżenie podatku obciążającego KGHM to efekt porozumie-

nia między Bezpartyjnymi Samorządowcami a Prawem i Sprawiedliwością. Prezes miedzianej spółki nie ukrywa, że chciałby, aby o podatek miedziany został zmniejszony więcej niż tylko o 15 proc.

– Będziemy robić to, co możemy zrobić, żeby uświadomić wagę tego tematu decydom. Będziemy rozmawiać, rozmawiamy i rozmawialiśmy – tak mogę to skomentować. A rozmawiamy zawsze z tymi, którzy mają

wpływ na decyzję – dodaje prezes KGHM.

Podatek od wydobycia niektórych kopalni – potocznie nazywany miedzianym – pobierany jest od 2012 roku. Co roku KGHM wpłaca do budżetu państwa z tytułu podatku ok. 1,5 mld zł. Jeśli ustawa o obniżeniu tej daniny zostanie przyjęta przez Sejm, szacunkowo KGHM zaoszczędzi nawet 240 milionów złotych rocznie.

ANNA TATARYNOWICZ

Prezes Chłudzki zakłada, że zaoszczędzone pieniądze dzięki planowanemu obniżeniu o 15 proc. podatku od kopalni przeznaczone zostaną m.in. na inwestycje w kraju



Fot. Joanna Dziubek



# Uratowała życie siedmiolatce!

» Dla Anny Baszczyn i jej córki Zosi to były przerażające chwile. Siedmiolatka w jednym z lubińskich marketów zadławiła się cukierkiem i zaczęła się dusić. Zareagowała tylko pani Iwona, pracująca w pobliżu. Mama Zosi nazywa ją swoją bohaterką i wciąż dziękuje za uratowanie życia córce. – Ta pani zrobiła fantastyczną rzecz – dodaje Tomasz Wyciszkiewicz, ratownik medyczny, podkreślając, że najważniejsze jest, by próbować pomóc.

– Oglądamy takie sytuacje w filmach, ale gdy nas to spotyka, nie wiemy jak reagować prawidłowo – mówi Anna Baszczyn, która strach o życie swojej córeczki Zosi zapamięta do końca życia. Postanowiła podzielić się z nami swoją historią w części, by podziękować Iwonie Charchal, która pomogła jej dziecku, ale też po to, by uczulić innych rodziców i zachęcić do szkoleń z pierwszej pomocy.

Wszystko zaczęło się od cukierka. Pani Anna stała z córką za kasami hipermarketu i oglądała biżuterię na jednym ze stoisk. Nagle jej córka zaczęła się dusić.

– Rzuciłam wszystko, co miałam w rękach. Podbiegłam od tyłu i próbowałam wydusić z niej tego cukierka uściskiem Heimlicha. Jednak po chwili jej ciało stało się wiotkie, nie byłam w stanie jej utrzymać. Widziałam, że nie mogę jej w żaden sposób uratować, więc zaczęłam krzyknąć: „ratunku!” – wspomina lubinianka.

Nie zareagował nikt poza pracującą na stoisku obok Iwoną Charchal, która nie zastanawiając się długo podbiegła do zrozpaczonej matki.

– Wszystko wydarzyło się bardzo szybko – przyznaje pani Iwona. – Skąd ta moja reakcja, ciężko powiedzieć – przyznaje kobieta, która za-



Od lewej: Iwona Charchal, siedmiolatka Zosia i jej mama Anna Baszczyn

Centrum Innowacji Audiowizualnych

stosowała chwyt Heimlicha. – Chyba sześć czy siedem razy użyłam siły, zanim ten cukierek wyskoczył i dziewczynka zaczęła normalnie oddychać. Obie z mamą zaczęłyśmy pł-

kać. Dopiero po wszystkich przyszła refleksja, co by było, gdyby się nie udało. Ale najważniejsze, że wszystko dobrze się skończyło – mówi, uśmiechając się.

Pani Anna, gdy nieco ochłonęła, z kwiatami przyszła podziękować pani Iwonie. Nazywa ją bohaterką i aniołem. Pani Iwona na co dzień w markecie, w którym

doszło do tej dramatycznej sytuacji, sprzedaje na niewielkim stoisku zrobione przez siebie anioły.

– Myślę, że każdy by tak postąpił – odpowiada skromnie pani Iwona.

– Warto reagować – podkreśla pani Anna, dodając, że oprócz pani Iwony nie pomógł nikt. Pojawiło się kilku gapiów, jakiś młody człowiek na wózkach inwalidzkich próbował instruować, jak należy postąpić, ale nie zareagował nikt więcej. A jak podkreślają ratownicy medyczni, w podobnych sytuacjach nie zaszkodzimy, możemy tylko pomóc.

– Po pierwsze nie powinniśmy panikować, po drugie włączyć rozsądne myślenie i przypomnieć to, czego kiedyś nas uczono na kursach – mówi ratownik medyczny Tomasz Wyciszkiewicz. – Z małym dzieckiem postępujemy nieco inaczej niż ze starszym czy dorosłą osobą. Małe dziecko musimy odwrócić głową do tyłu, położyć na swojej ręce, odchylić głowę do tyłu, czyli udrożnić drogi oddechowe. Następnie zwijając rękę w łódeczkę uderzamy dosyć mocno wygarniającym ruchem między łopatkami. Jeśli to nie pomoże, powtarzamy czynności – opisuje, jak należy zareagować w przypadku zadławienia się niemowlaka.

W przypadku starszego dziecka oraz osoby dorosłej

również najważniejsze jest, by zachować zimną krew.

– Należy zachęcić taką osobę do kaszlu. Następnie pochylić do przodu bardzo głęboko, aby głowa znalazła się poniżej pasa. W przypadku starszego dziecka możemy przełożyć je przez kolaną. Następnie, tak jak u małego dziecka, zwijamy rękę w łódeczkę i ruchem wygarniającym staramy się udrożnić drogi oddechowe – wyjaśnia ratownik.

Jeśli to nie pomoże, należy zastosować ten chwyt, którego użyły pani Iwona i mama Zosi.

– Kiedyś nazywało się to chwytem Heimlicha, w tej chwili uciśnięciem nadbrzusza. Staje się za taką osobą, układa pięść na przeponie, czyli w górnej części brzucha pod żebrami, i mocnym energicznym ruchem do siebie i do góry uciska po prostu to miejsce. Wtedy jest szansa, że ciało obce zostanie ewakuowane z dróg oddechowych – mówi Wyciszkiewicz.

Czasem boimy się reagować z niewiedzy, czasem dlatego, że nie chcemy zaszkodzić. Jednak nawet nieporadne udzielanie pomocy, jest lepsze niż jej całkowity brak. Historia pani Anny i jej córki, gdyby nie przytomność pani Iwony, mogła się skończyć zupełnie inaczej.

MARTA CZACHÓRSKA

# WÓJT SKAZANY, GMINA SPARALIŻOWANA

■ Władysław Bigus opuścił już Urząd Gminy w Rudnej. Skazany za przestępstwo wyborcze nie może dłużej pełnić funkcji wójta. Wyrok sądu nie tylko zakończył samorządową karierę. W ciągu jednego dnia działalność gminy została częściowo zablokowana.

– Nie sądziłam, że dożyję momentu, w którym nie będę miała szefa i urząd właściwie nie będzie funkcjonował – komentuje Joanna Herbut, skarbniczka gminy Rudna.

Prawomocny wyrok za przestępstwo wyborcze oznacza, że wójt nie może już dłużej sprawować urzędu. Po raz pierwszy Władysław Bigus został wójtem Rudnej w 1991 r. W ostatnich wyborach samorządowych poparło go ponad 80 proc. mieszkańców. Dziś część z nich, która pracowała w gminnej administra-

cji, znalazła się w wyjątkowo trudnej sytuacji.

– Wszystkie płatności są zablokowane. Nie będzie wypłat w urzędzie, nie idą przelewy do jednostek gminy, nie będzie wypłaty dla nauczycieli. Zakład Gospodarki Komunalnej to jedyna instytucja, która rządzi się swoimi prawami i ma swoje finanse, więc jego pracownicy otrzymają wynagrodzenia. Pozostałym jednostkom ja muszę przekazać pieniądze z budżetu gminy, żeby oni mieli na wypłaty – wyjaśnia Herbut. – Część pracowników miała udzielone przez wójta pełnomocnictwa do prowadzenia określonych spraw i te sprawy są załatwiane. Nie możemy jednak dokonywać przelewów, bo potrzebne są do tego dwa podpisy – wójta lub osoby przez niego upoważnionej albo skarbnika i osoby upoważnionej.

Marcowych pensji nie otrzyma około 350 pracowników Urzędu Gminy i podległych samorządowi jednostek. W kwietniu finansami Rudnej powinien już zarządzać komisarz, ale na jego pojawienie się w Rudnej trzeba będzie trochę poczekać.

Wyrok wydany 14 marca musi trafić do legnickiej delegatury Krajowego Biura Wyborczego, wojewody dolnośląskiego i przewodniczącego rady gminy. KBW będzie miało dwad-



Prawomocny wyrok za przestępstwo wyborcze oznacza, że wójt nie może już dłużej sprawować urzędu



godnie na opublikowanie stosownego obwieszczenia, wojewoda natomiast musi oficjalnie poinformować o sytuacji premiera, który powoła w gminie komisarza. Będzie on zarządzał gminą do czasu rozstrzygnięcia nowych wyborów w Rudnej. Ca-

ła procedura ruszy jednak dopiero, gdy sąd dostarczy tym trzem organom pisemny wyrok z uzasadnieniem. Póki co jednak o tym, że Rudna potrzebuje nowego szefa, wszyscy urzędnicy wiedzą tylko nieoficjalnie.

JOANNA DZIUBEK



# PROPOZYCJA DO ODRZUCENIA. Co z bezpłatnymi autobusami z Polkowic do Lubina?

■ Gmina Polkowice zaproponowała Lubinowi, że weźmie na siebie część jego obowiązków, by uruchomić połączenia autobusowe między miastami. Problem jest jednak taki, że nie pozwalają na to przepisy. Ustawa wyraźnie określa, że takie porozumienie mogą zawrzeć jedynie gminy, które ze sobą sąsiadują, zaś między naszym miastem a Polkowicami znajduje się jeszcze gmina wiejska Lubin. Skąd więc propozycja władz Polkowic?

Mimo zawartego w grudniu przez samorządowców porozumienia i podpisania listu intencyjnego w sprawie uruchomienia bezpłatnych połączeń między powiatami lubińskim i polkowickim, na trasie Lubin – Polkowice wciąż nie kursują autobusy. Na razie skomunikowane zostały jedynie Chocianów i Lubin, dzięki temu, że radni powiatu polkowickiego zgodzili się przekazać organizację publicznego transportu zbiorowego w tym zakresie powiatowi lubińskiemu.

Gmina Polkowice zabrała się do tematu z innej strony



Kiedy będzie można przejechać bezpłatnym autobusem z Polkowic do Lubina i z powrotem? Na razie nie wiadomo

i zaproponowała Lubinowi, że przejmie część jego obowiązków, by uruchomić bezpłatne połączenia autobusowe. Do lubińskiego Urzędu Miejskiego w tym miesiącu wpłynęło pismo w tej sprawie. Propozycja władz Polkowic okazuje się jednak niezgodna z przepisami i tym samym niemożliwa do realizacji.

– Podstawą organizacji publicznego transportu zbiorowego pomiędzy gmi-

ną miejską Lubin oraz gminą Polkowice, jako podmiotów nie sąsiadujących ze sobą, nie może być porozumienie zawarte pomiędzy tymi jednostkami samorządu terytorialnego. Porozumienie może być bowiem zawarte jedynie w sytuacji organizacji gminnego transportu zbiorowego, tj. transportu wykonywanego w granicach administracyjnych jednej gminy lub gmin ze sobą sąsiadu-

jących, które zawarły stosowne porozumienie lub które utworzyły związek międzygminny – mówi Ryszard Dąbrowski, naczelnik wydziału infrastruktury w Urzędzie Miejskim w Lubinie, odnosząc się do Ustawy o publicznym transporcie zbiorowym, a dokładnie do artykułu 4. – Mając na uwadze, iż gmina miejska Lubin oraz gmina Polkowice nie sąsiadują ze sobą, mamy do czynienia z za-

miarem organizacji powiatowych przewozów pasażerskich, pod pojęciem których rozumie się transport zbiorowy wykonywany w granicach administracyjnych co najmniej dwóch gmin i niewykraczający poza granice jednego powiatu albo w granicach administracyjnych powiatów sąsiadujących, które zawarły stosowne porozumienie lub które utworzyły związek powiatów – dodaje.

W tym przypadku więc nie obejdziesz się bez zaangażowania w sprawę powiatów: lubińskiego i polkowickiego, czyli rozwiązania, które zastosowano w przypadku Chocianowa. Powinno być tym łatwiej, że wszystkie strony podpisały list intencyjny – zarówno przedstawiciele obu wspomnianych powiatów, prezydent Lubina, burmistrz Polkowic oraz wójt Chocianowa. Dlaczego więc Polkowice wystąpiły teraz z taką propozycją?

– Troszeczkę inaczej interpretowaliśmy te przepisy i stwierdziliśmy, że możemy wystąpić o takie porozumienie do miasta Lubina – wy-

jaśnia Jan Wojtowicz, pełnomocnik burmistrza Polkowic ds. transportu, nie precyzując na czym polega interpretacja Polkowic. – Natomiast jeśli pojawiają się wątpliwości, to jednocześnie przejdziemy teraz na szczebel wyższy i zwrócę się z prośbą do starosty o porozumienie na szczeblu powiatowym, a kolejnym krokiem będzie porozumienie mimo wszystko pomiędzy gminą miejską Lubin i gminą Polkowice – dodaje, jednocześnie zaznaczając: – W żadnym wypadku nie mówimy, że ta komunikacja nie powstanie.

Kiedy będzie można przejechać bezpłatnym autobusem z Polkowic do Lubina i z powrotem? Na razie nie wiadomo.

Przedstawiciele Lubina zapewniają jednak, że nasze miasto od chwili podpisania listu intencyjnego jest gotowe do obsługi bezpłatnego transportu z Polkowic. – Wszelkie zgody na użytkowanie naszej infrastruktury drogowej wraz z przystankami możemy zagwarantować już dzisiaj – dodaje Dąbrowski.

MARTA CZACHÓRSKA

## Oświata powiedziała „tak” dla strajku

» W szkołach właśnie zakończyło się referendum – pracownicy lubińskiej oświaty w większości popierają ogólnopolską akcję strajkową. To, czy od 8 kwietnia wstrzymają się od pracy, okaże się dopiero po zapowiedzianych na 1 kwietnia rozmowach z przedstawicielami rządu. – Nikomu z nas nie zależy, żeby utrudniać życie dzieciom – mówi Beata Golszajdt, szefowa lubińskiego oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego.

25 marca zakończyło się referendum. Za lub przeciw strajkowi mogli się opowiedzieć pedagodzy, nauczyciele, a także pracowni-

cy niepedagogiczni, czyli konserwatorzy, porządkowe czy pracownicy sekretariatu. Większość poparła pomysł.

– Głosowanie odbyło się w 38 na 40 placówek z miasta i gminy wiejskiej Lubin. – Referendum było przeprowadzane w placówkach,

w których mamy członków Związku Nauczycielstwa Polskiego – uściśla prezes lubińskiego oddziału ZNP. – To zainteresowanie nas cieszy. Ludzie chcieli są wypowiedzieć – nie są zadowoleni z sytuacji, jaka panuje w oświacie – dodaje.

Jak mówi Beata Golszajdt – większość uprawionych w Lubinie poszła do urn. – Frekwencja wynosiła co najmniej 50 procent członków załogi, ale często było to 70, 90, a nawet i 100 procent. Warto zaznaczyć, że w referendum nie brali udziału księża, katecheci oraz osoby przebywające na urloпах, np. macierzyńskim. Ten wskaźnik mógłby być więc wyższy – mówi.

To czy strajk rzeczywiście się odbędzie, warunkują najbliższe negocjacje z rządem, zapowiedziane na poniedziałek, 1 kwietnia. – Dotychczasowe kończyły się fiaskiem – opowiada prezes ZNP. – Nikomu z nas nie zależy, żeby utrudniać życie dzieciom. Ale jeśli kolejne rozmowy

wy nie przyniosą skutków, od 8 kwietnia nauczyciele wstrzymają się od pracy – zapowiada Golszajdt.

Mapę placówek chętnych do strajku publikuje organizacja Nie Dla Chaosu w Szkole. Lista jest wciąż aktualizowana. W chwili powstawania artykułu znajduje się na niej 16 placówek z naszego regionu. Szkoły podstawowe nr 1, 3, 5, 7, 8, 10, 12, 14, zespoły szkół nr 1 i 2, Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych, III Liceum Ogólnokształcące, Zespół Szkół i Placówek Oświatowych, Młodzieżowy Dom Kultury, Przedszkole nr 1 i przedszkole gminne przy ul. Orlej 32.

Nauczyciele zrzeszeni w związkach domagają się przede wszystkim podwyżek w wysokości 1000 zł brutto. Termin strajku, czyli od 8 kwietnia, nie jest przypadkowy, bowiem kilka dni później rozpoczynają się egzaminy w gimnazjach i szkołach podstawowych. Nauczyciele, którzy wezmą w nim udział, tego dnia i podczas kolejnych dni

wprawdzie przyjdą do szkół, ale nie będą pracować.

Jak wylicza szef ZNP Sławomir Broniarz nauczyciel stażysta zarabia trochę ponad 1800 zł, zaś dyplomowany 2492 zł na rękę. Podwyżka wyniosła więc od 83 do 115 zł.

A ile zarabiają nauczyciele w lubińskich szkołach miejskich? Średnie wynagrodzenie nauczycieli stażystów w 2018 roku wyniosło 2943,97 zł brutto, kontraktowych – 3463,44 zł brutto, mianowanych – 4385,88 zł brutto, a dyplomowanych – 5835,74 zł brutto. To są oczywiście kwoty uśrednione, w skład których wchodzi wszystkie dodatki otrzymywane przez cały rok.

Samorządy otrzymują od rządu subwencję oświatową, jednak nie wystarczy ona na utrzymanie szkół i pensje nauczycieli. Lubin musi dopłacać ze swojego budżetu tyle samo, ile otrzymuje z subwencji.

KATARZYNA SKOCZYŁAS  
WSPÓŁPRACA MARTA CZACHÓRSKA



Fot. Szymon Kwapiński

– Nikomu z nas nie zależy, żeby utrudniać życie dzieciom. Ale jeśli kolejne rozmowy nie przyniosą skutków, od 8 kwietnia nauczyciele wstrzymają się od pracy – zapowiada Beata Golszajdt, szefowa lubińskiego ZNP





Bezpłatne szkolenia będą odbywać się w lubińskim ratuszu cyklicznie

## Młodzi biznesmeni chętni do nauki

■ W lubińskim ratuszu odbyło się drugie spotkanie dedykowane małym i średnim przedsiębiorcom. Tym razem młodych biznesmenów odwiedzili przedstawiciele Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej.

Jak pozyskać środki finansowe na założenie przedsiębiorstwa i czym są fundusze unijne? Jak prawidłowo wypełnić druki czy ułatwić sobie prowadzenie biznesu? Odpowiedź na te i wiele innych pytań usłyszeli 20 marca uczestnicy szkolenia dla małych i średnich przedsiębiorców, którzy przyszli do ratusza.

To już drugie takie spotkanie. Poprzednie miało miejsce miesiąc temu. Wówczas zaproszono Dolnośląską Agencję Współpracy Gospodarczej, która prowadziła wykład.

– Po rozmowach z naszymi lokalnymi przedsiębiorcami widzimy, że jest zapotrzebowanie na tego typu warsztaty – mówi Jacek Ilnicki, pełnomocnik prezydenta Lubina. – Po pierwszym spotkaniu usłyszeliśmy od uczestników pochwałę za to, że wyszliśmy z inicjatywą oraz prośbę o kolejne warsztaty – dodaje.

Bezpłatne szkolenia będą odbywać się cyklicznie, więc ci, którzy nie zdążyli na pierwsze spotkania, nie muszą się martwić. – Chętnych przyjmujemy na bieżąco. Każde spotkanie można traktować jako pierwsze, bowiem zawsze poruszamy nowe tematy – tłumaczy Jacek Ilnicki.

Tym razem wykład poprowadzili przedstawiciele LSSE. Chcą oni, aby dolnośląscy biznesmeni widzieli, jakie mają perspektywy rozwoju.

– Przez cały marzec spotykamy się z dolnośląskimi przedsiębiorcami, zwłaszcza z okręgu Zagłębia Miedziowego. Rozmawiamy o szansach i perspektywach, jakie stoją przed dolnośląskimi przedsiębiorcami w ramach działalności naszej strefy oraz w kontekście ustawy o wspieraniu nowych inwestycji, która weszła w życie w czerwcu zeszłego roku – mówi Piotr Wojtyczka, wiceprezes Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej.

Organizatorzy są mile zaskoczeni frekwencją. Do ratusza zgłaszają się zarówno aktywni biznesmeni, jak i ci, którzy dopiero planują wystartować z własną działalnością.

Pani Katarzyna Stasiak od dwóch lat prowadzi małą działalność w Lubinie. – Rozwijam się i chciałabym zobaczyć co miasto proponuje małym przedsiębiorcom. Konkretnie interesują mnie dofinansowania do działalności. Uważam, że to bardzo dobry pomysł, że miasto wyszło z inicjatywą. Przyda się to wszystkim, którzy dopiero wchodzą na rynek biznesu – mówi przedsiębiorczyni.

Właściciele firm, którzy chcieliby uzyskać więcej informacji na temat spotkań, mogą kontaktować się z Jakiem Ilnickim (tel. 697 699 900).

KATARZYNA SKOCZYLA

# Lubinianie „za”, mieszkańcy wsi „przeciwko”. OSTATECZNA DECYZJA NALEŻY DO RZĄDU

■ Do wojewody dolnośląskiego, a następnie do ministra spraw wewnętrznych i administracji wkrótce trafi wniosek w sprawie zmiany granic Lubina – taką decyzję na wtorkowej sesji podjęli lubińscy radni miejscy.

– Mieszkańcy gminy absolutnie nie mają się czego obawiać. My chcemy zadbać o to, by czuli się dalej dobrze u siebie, natomiast rozwój Lubina i naszego regionu jest uzależniony m.in. od tego przyłączenia – mówi wiceprzewodniczący lubińskiej rady Tomasz Górzyński. Sesja nie należała

Decyzje w sprawie zmiany granic radni miejscy podjęli na sesji we wtorek, 26 marca



Fot. Marta Czachórska

wa i Sprawiedliwości Franciszek Wojtyczka.

– Powinniśmy uszanować wolę mieszkańców i zakończyć dalszą eskalację – mó-



jednak do spokojnych. Pojawiła się na niej grupa mieszkańców gminy wiejskiej Lubin z wójtem Tadeuszem Kielanem na czele. Było sporo krzyków i emocji.

Najpierw, w grudniu była uchwała intencyjna, następnie w mieście odbyły się konsultacje w sprawie włączenia do Lubina siedmiu miejscowości gminy Lubin, czyli: Chrótnika, Krzczyna Wielkiego, Miroszowice, Obory, Osieka, Szklary Górnych i Kłopotowa. Gdy znany już były ich wyniki, radni ponownie zajęli się sprawą.

– Mieszkańcy miasta jasno się wypowiedzieli – 70 procent osób biorących udział w ankiecie zadeklarowało chęć przyłączenia siedmiu ościennych sołectw do Lubina i my, jako radni reprezentujący tych mieszkańców będziemy głosowali za przyłączeniem – mówił jeszcze przed rozpoczęciem sesji radny Górzyński.

Konsultacje odbyły się także w gminie wiejskiej Lubin. Tam wyniki byłyby zupełnie inne – 98,23 proc. z głosujących była przeciwna odłączeniu wspomnianych sołectw. I właśnie wynikami konsultacji w gminie, czyli głosem tamtejszych mieszkańców, a nie lubinian chciał, by kierowano się podczas głosowania radni miejski z Pra-

gą stać się częścią miasta, chcielibyśmy, żeby czuli się w swoich małych ojczyznach, tak jak do tej pory, żeby nie nastąpiła radykalna zmiana ich stylu życia. Stąd ten kontrakt, który ma im zagwarantować poczucie przynależności do ziemi, gdzie mieszkają – dodaje.

Mimo że obie uchwały zostały przyjęte większością głosów, to wtorkowa sesja nie należała do spokojnych. Pojawiła się na niej grupa mieszkańców gminy Lubin. Radni obradowali przy wtórze krzyków i terkotek.

– Mieszkańcy gminy nie są pasożytami! – krzyczał wójt Tadeusz Kielan



– Zastanawiam się, kiedy w tym mieście, w tym regionie zapanuje normalność, normalność, tego chcemy! – krzyczał z mównicy wójt Tadeusz Kielan, mimo że nie dopuszczono go oficjalnie do głosu. – Chcemy, żebyście głosowali demokratycznie, z waszym sumieniem! Czy rozumiecie to, co do was mówię, że chodzi tylko o pieniądze i unicestwienie tej gminy, bo przecież terenów macie mnóstwo! – zwrócił się do radnych. – Kontrakt społeczny? A gdzie byliście

do tej pory, co robicie, co robisz prezydent? Niech przeprosi wszystkich mieszkańców tej gminy, niech pojedzie na każdą wioskę i powie przeluzując, nie raz, w 31 miejscowościach, tego oczekujemy, tego wręcz żądamy, bo nie jesteśmy, mieszkańcy gminy nie są pasożytami! Nie burzcie porządku świata, mieszkańcy gminy jeżdżą do miasta, bo tak jest na całym świecie. Nic nie wymyślicie, za wszystko płacimy, dzięki nam miasto się rozwija w dużej mierze – wołał, nie kryjąc emocji.

– To jest naturalny proces ewolucyjny dla miasta. To jest tak naprawdę tendencja europejska, żeby miasta się powiększały w ten sposób, by mogły rozwijać się płynnie i harmonijnie, a wraz z nimi cały region. Sołectwa, o których mówimy, są tak naprawdę osiedlami Lubina. Tam mieszkają lubinianie, którzy osiedlili się przy naturalnych szlakach komunikacyjnych – uspokaja radny Górzyński.

Teraz decyzja w sprawie zmiany granic Lubina należy do rady ministrów, która, jak pokazuje historia, nie zawsze bierze pod uwagę wyniki konsultacji i opinie mieszkańców. Tak było w przypadku Opola, gdy mieszkańcy okolicznych gmin sprzeciwili się powiększeniu miasta, a rząd jednak był za. Rząd na podjęcie decyzji ma czas do 31 lipca. Jeżeli zaakceptuje wniosek o rozszerzenie granic Lubina, wejdzie on w życie od 1 stycznia następnego roku.

MARTA CZACHÓRSKA

## WYNIKI KONSULTACJI W LUBINIE

Na nieco ponad 70 tysięcy mieszkańców uprawnionych do udziału w konsultacjach, głos oddało blisko 13,5 tysiąca osób, czyli frekwencja wyniosła 19%. Za przyłączeniem poszczególnych sołectw do Lubina opowiedziało się od 67 do 76% mieszkańców uprawnionych do głosowania. Przeciw było od 18 do 25% mieszkańców, natomiast od 5 do 9% wstrzymało się od głosu.

Chrótnik:	za 73%,	przeciw 20%,	wstrzymało się 7%
Krzzyn Wielki:	za 76%,	przeciw 19%,	wstrzymało się 5%
Miroszowice:	za 75%,	przeciw 18%,	wstrzymało się 7%
Obora:	za 76%,	przeciw 19%,	wstrzymało się 5%
Osiek:	za 72%,	przeciw 22%,	wstrzymało się 6%
Szklary Górne:	za 67%,	przeciw 25%,	wstrzymało się 8%
Kłopotów:	za 71%,	przeciw 20%,	wstrzymało się 9%







**CENTRUM AKTYWIZACJI  
ZAWODOWEJ**

ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin, tel. (076) 746-14-01, fax 746-14-00,  
e-mail wrln@praca.gov.pl www.puplubin.pl

# DODATEK AKTYWIZACYJNY

## - forma pomocy finansowej wypłacanej przez Urząd Pracy

Jedną z form aktywizacji osób bezrobotnych jest dodatek aktywizacyjny, czyli „wynagrodzenie” za to, że osoba bezrobotna podjęła pracę. Dotyczy to osób, które w czasie pobierania zasiłku:

same znajdują i podejmą pracę – wówczas dodatek przysługuje przez połowę okresu, w jakim przysługiwałby zasiłek;

podejmą pracę w niepełnym wymiarze czasu pracy w miejscu wskazanym przez urząd pracy, za którą będą otrzymywać wynagrodzenie niższe od minimalnego, wtedy dodatek będzie wypłacany przez okres przysługiwania zasiłku.

W obu przypadkach, osoba musi złożyć wniosek o wypłacanie takiego dodatku, ponieważ takie świadczenie przyznawane jest na wniosek osoby podejmującej zatrudnienie. Do wniosku załącza się kopię zawartej umowy lub zaświadczenie potwierdzające formę i okres zatrudnienia (dok. potwierdzone za zgodność z oryginałem przez uprawnioną osobę przyjmującą wniosek). Druk wniosku możemy otrzymać

u swojego doradcy klienta lub pobrać ze strony internetowej naszego urzędu w zakładce „DOKUMENTY DO POBRANIA » Dodatek aktywizacyjny”.

Wypełniony wniosek wraz z dokumentem potwierdzającym zatrudnienie można złożyć:

w sekretariacie urzędu pracy (pok.10) w godzinach pracy urzędu od 8 do 16,

wysłać pocztą na adres urzędu – Lubin ul. Jana Kilińskiego 12 B.

Od stycznia 2019 roku, wnioski o dodatek aktywizacyjny można składać przez Internet. Wystarczy tylko wypełnić wniosek, załączyć skan dokumentu potwierdzającego zatrudnienie, opatrzyć go podpisem elektronicznym lub zaufanym profilem ePUAP i wysłać przez portal Publicznych Służb Zatrudnienia do wybranego urzędu. Osoby, które nie posiadają podpisu elektronicznego bądź profilu ePUAP też mogą wysłać wniosek przez Internet. Muszą jednak liczyć się z tym, że urzędnik wezwie je do urzędu w celu uzupełnienia podpisu na wniosku i przed-

łożenia do wglądu oryginałów zeskanowanych dokumentów. Wypełniając elektroniczny wniosek należy otworzyć stronę naszego urzędu [www.lubin.praca.gov.pl](http://www.lubin.praca.gov.pl) i wybrać zakładkę „Elektroniczne usługi”. Następnie ze strony Publicznych Służb Zatrudnienia (PSZ) należy wybrać zakładkę „Wnioski o usługi i świadczenia z urzędu” by wybrać już „Wniosek o przyznanie i wypłatę dodatku aktywizacyjnego” – skrót wniosku PSZ-WPDA. Formularz ten jest bardzo łatwy do wypełnienia, w którym należy podać swoje dane identyfikacyjne i adresowe, dane dotyczące podjęcia zatrudnienia oraz rachunek bankowy.

Nie w każdej sytuacji bezrobotnemu przysługuje dodatek aktywizacyjny

Nie otrzymają dodatku osoby, które:  otrzymały z urzędu skierowanie do pracy w ramach prac interwencyjnych, robót publicznych lub na stanowisko pracy, którego koszty wyposażenia lub doposażenia zostały zrefundowane przez powiatowy urząd pracy,

ponownie zostały zatrudnione u pracodawcy, u którego wcześniej wykonywały pracę lub inną pracę zarobkową (na podstawie umowy cywilnoprawnej) bezpośrednio przed zarejestrowaniem się jako osoby bezrobotne,

podjęły pracę za granicą Rzeczypospolitej Polskiej u pracodawcy zagranicznego,

w czasie trwania zatrudnienia przebywały na urlopie bezpłatnym Dodatek za znalezienie pracy nie przysługuje również:

stażystom, którzy po zakończeniu stażu podejmują zatrudnienie;

osobom, które w trakcie oczekiwania na zasiłek (tzw. karencji) podjęły pracę;

osobom, które podejmują zatrudnienie po wybraniu całego zasiłku dla bezrobotnych.

Wysokość dodatku aktywizacyjnego obecnie stanowi kwota 423,90 zł brutto za pełny miesiąc.

WAŻNE! Należy pamiętać, że wypłata dodatku aktywizacyjnego



uzależniona jest od dostarczenia do urzędu zaświadczenia potwierdzającego aktualne zatrudnienie oraz wysokość osiąganego wynagrodze-

nia, które również można złożyć przez Internet.

BOŻENA GŁOWIŃSKA  
PUP LUBIN

Centrum  
Innowacji  
Audiowizualnych

## ZYSKAJ DODATKOWĄ GWARANCJĘ NA OPONY!

Za zakup kompletu wybranych opon  
Goodyear, Dunlop, Fulda, Sava lub Debica od 16 cali\*.

\* Promocja trwa od 18.03 do 31.12.2019 r.  
lub do wyczerpania zapasów opon  
promocyjnych. Regulamin promocji,  
warunki dodatkowej gwarancji oraz lista  
serwisów biorących udział w promocji  
dostępne na [www.premio.pl](http://www.premio.pl)

**PREMIO GUMILAND**

UL. MALACHITOWA 9; 59-300 LUBIN (obok Auto Salonu Hyundai i FORD)

Tel.: (76) 842 60 70; Email: [gumiland@premio.pl](mailto:gumiland@premio.pl)

[www.gumiland.lubin.pl](http://www.gumiland.lubin.pl)

**premio**  
Opony - Autoserwis



## WPADŁ CHWILĘ PO KRADZIEŻY

34-latek wykorzystał chwilę nieuwagi robotników i ukradł z remontowanej klatki schodowej szlifierkę i odkurzacz przemysłowy. Policjanci szybko złapali złodzieja.

– Policjanci wydziału dochodzeniowo-śledczego lubińskiej komendy, przyjęli zgłoszenie o kradzieży elektronarzędzi z jednej z klatek schodowych na osiedlu Ustronie. Jak ustalili, pracownicy firmy remontowej, wykonując prace na klatce schodowej, pozostawili na chwilę bez nadzoru szlifierkę i odkurzacz przemysłowy. Pół godziny później przedmiotów tych już nie było – relacjonuje aspirant sztabowy Sylwia Serafin, oficer prasowy lubińskiej policji.

Złodziej nie odszedł daleko i wpadł w ręce policjantów chwilę po kradzieży. Skradziony odkurzacz i szlifierkę schował w swoim mieszkaniu... znajdującym się na remontowanej klatce.

– Funkcjonariusze zabezpieczyli skradzione przedmioty, które wróciły do właściciela. Mężczyzna przyznał, że skorzystał z okazji, a skradzione łupy chciał szybko sprzedać. Ich wartość właściciel oszacował na kwotę 600 złotych – dodaje aspirant sztabowy Serafin. 34-letni lubinianin usłyszał już zarzuty. Za kradzież grozi kara do pięciu lat więzienia, jednak mężczyźnie z uwagi na jego przepięczą przeszłość i działanie w warunkach recydywy grozi do 10 lat pozbawienia wolności.

## MYŚLAŁA, ŻE POLICJANCI JEJ NIE ROZPOZNAJĄ

23-lątka prowadziła auto, chociaż nie powinna, odebrano jej bowiem prawo jazdy za jazdę pod wpływem alkoholu. Zmieniła samochód, by zmylić policjantów.

– 20 marca policjanci na ulicy Bieszczadzkiej zauważyli kierującą samochodem osobowym marki Mazda. Kobieta dobrze była znana funkcjonariuszom z wcześniejszych kontroli drogowych. Policjanci wiedzieli, że nie powinna siedzieć za kierownicą swojego auta, gdyż posiada aktywny zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych, orzeczony przez sąd w kwietniu 2018 roku. Straciła prawo jazdy za kierowanie autem w stanie nietrzeźwości – relacjonuje aspirant sztabowy Sylwia Serafin, oficer prasowy lubińskiej policji.

23-lątka zmieniła swój samochód na inny, myśląc, że w ten sposób zmyli policję. Mimo to funkcjonariusze ją rozpoznali i zatrzymali do kontroli. Lubinianka tłumaczyła mundurowym, że jeździ autem, bo... musi wozić dziecko do przedszkola.

O jej dalszym losie zdecyduje teraz sąd. Grozi jej do pięciu lat więzienia.

## 19-LATEK KRADEŁ I GROZIŁ

Ma zaledwie 19 lat, a na swoim koncie już niejedno przestępstwo. Włamał się i ukradł między innymi jeden z lubińskich marketów oraz lombard, groził także swojej koleżance. 19-letni lubinianin włamał się do jednego z marketów w Lubinie i zabrał stamtąd karton z żywnością oraz artykułami spożywczymi. Ponadto ukradł 5 tys. zł z lombardu oraz przywłaszczył sobie 14 krążków z przewodami, bęben z kablem światłowodowym i kabel sygnalizacyjny.

Straty, jakie spowodował, oszacowano na ponad 20 tysięcy złotych. – To jednak nie wszystkie przewinienia tego mężczyzny. Jak ustalili funkcjonariusze, lubinianin kierował groźby karalne do swojej koleżanki, za co również odpowie przed sądem. Za te przestępstwa grozi mu nawet do 10 lat pozbawienia wolności – mówi oficer prasowy lubińskiej policji.

MRT

# Wiele zaniedbań i dwie osoby z zarzutami

» **Dopuszcili osobę bez badań lekarskich i odpowiedniego stroju do pracy przy niezabezpieczonym otworze balkonowym – Zenonowi O. i Piotrowi B. postawiono zarzuty prokuratorskie. Wracamy do tragicznego wypadku sprzed dwóch tygodni, kiedy to pracownik budowy przy ulicy Kruczej spadł z wysokości kilkunastu metrów i zginął na miejscu. Śledztwo prokuratorskie ujawniło wiele zaniedbań ze strony szefostwa.**

13 marca na Przylesiu przy ul. Kruczej 47-letni pracownik budowy spadł z wysokości kilkunastu metrów i zginął na miejscu. Był to obywatel Ukrainy.

Śledztwo prokuratorskie ujawniło wiele zaniedbań, jakich dopuścili się wykonawca robót budowlanych i kierownik budowy. Obaj staną przed sądem.

Zenon O., wykonawca robót budowlanych usłyszał dwa zarzuty: nieumyślne spowodowanie śmierci oraz niedopełnienie obowiązków w zakresie przepisów BHP.

47-letni mężczyzna z Ukrainy został dopuszczony do pracy bez badań lekarskich, bez środków ochrony indywidualnej oraz wykonywał pracę przy nieza-



W wyniku zaniedbań pracownik budowy 13 marca spadł z wysokości czwartego piętra i zginął na miejscu

Fot. Szymon Kwapiński

bezpiecznym balustradami otworze balkonowym. Wykonawca robót budowlanych nie doгляdał pracowników. W wyniku tych zaniedbań Ukrainiec 13 marca spadł z wysokości

czwartego piętra i zginął na miejscu.

Za nieumyślne spowodowanie śmierci Zenonowi O. grozi do pięciu lat pozbawienia wolności. Niedopełnienie obowiązków w zakresie przepisów BHP

obwarowane jest karą do trzech lat więzienia.

Drugim oskarżonym w tej sprawie jest kierownik budowy – Piotr B. Mężczyźnie postawiono zarzut niedopełnienia obowiązków BHP.

## Jeśli pędzisz, stracisz prawo jazdy

■ **Mieszkancka powiatu lubińskiego pędziła 111 km/h w terenie zabudowanym, przez co straciła prawo jazdy. Tylko przez ostatnie dwa miesiące dolnośląscy policjanci zatrzymali 499 kierowców, którzy zignorowali obowiązujące przepisy, przekraczając w obszarze zabudowanym dozwoloną prędkość o ponad 50 km/h i stwarzając tym samym zagrożenie w ruchu drogowym. W samym powiecie lubińskim były 22 takie przypadki.**

35-letnia mieszkanka powiatu lubińskiego, kierując toyotą yaris przekroczyła dozwoloną prędkość o 61 km/h. Została zatrzymana przez policjantów na drodze nr 12 na terenie powiatu głogowskiego. Kobieta na trzy miesiące straciła prawo jazdy.

– W ustawie o kierujących pojazdami obowiązują nowe przesłanki administracyjnego zatrzymania prawa jazdy. Jed-

ną z przesłanek jest rażące przekroczenie prędkości dopuszczalnej w obszarze zabudowanym (powyżej 50 km/h). W praktyce, ujawnienie takiego czynu skutkuje zatrzymaniem dokumentu prawa jazdy w trakcie prowadzonej kontroli drogowej i przesłaniem go do właściwego starosty, który – wydając decyzję administracyjną – formalnie zatrzyma ten dokument, za pierwszym razem na trzy miesiące – przypomina nadkom. Krzysztof Zaporowski, p.o. rzecznika prasowego komendanta wojewódzkiego policji we Wrocławiu.

Jeśli ktoś, mimo odebrania mu prawa jazdy, siądzie za kierownicą auta, może stracić prawo jazdy na sześć miesięcy. Kolejnym etapem jest cofnięcie uprawnienia do kierowania pojazdami. Jego przywrócenie zostało obwarowane koniecznością spełnienia wszystkich wymagań stawianych osobie po raz pierwszy ubiegającej się o upraw-

nie do kierowania pojazdami.

Tylko w ciągu pierwszych dwóch miesięcy tego roku, dolnośląscy policjanci zatrzymali 499 kierowców, którzy pędzili w terenie zabudowanym, przekraczając prędkość o ponad 50 km/h. Wszystkim zatrzymanym prawem jazdy.

W powiecie lubińskim od stycznia do teraz odnotowano 22 przypadki przekroczenia prędkości o ponad 50 km/h i odebrania prawa jazdy. Zaś, jak informuje aspirant sztabowy Sylwia Serafin, oficer prasowy lubińskiej policji, w ubiegłym, 2018 roku w sumie w naszym powiecie za przekroczenie prędkości odebrano 91 praw jazdy.

– Od chwili wprowadzenia nowelizacji przepisów daje się zauważyć, że wielu kierowców dostosowało się do nich, zmieniając swój styl jazdy. Niestety jak się okazuje nie wszyscy – dodaje nadkom. Zaporowski.

MRT

## Pobił swoją partnerkę

■ **Lubińscy policjanci zatrzymali kolejnego krewkiego mężczyznę, który systematycznie znęcał się nad swoją partnerką.**

– Lubińscy policjanci 20 marca około godziny 20.30 otrzymali zgłoszenie o awanturze domowej w jednym z mieszkań na osiedlu Przylesie. Kiedy dojeżdżali na miejsce interwencji, przed klatką schodową zauważyli młodą kobietę, która posiadała widoczne ślady pobicia – mówi aspirant sztabowy Sylwia Serafin, oficer prasowy lubińskiej policji.

27-lątka uciekła z mieszkania przed swoim 23-letnim partnerem. W środku policjanci zastali bardzo pobudzonego i agresywnego młodego mężczyznę. Nie stoso-

wał się do żadnych poleceń wydawanych przez funkcjonariuszy. Został zatrzymany i trafił do policyjnej celi.

– W rodzinie tej prowadzona jest procedura Niebieskiej Karty w związku ze stosowaną przez 23-latkę przemocą. Niejednokrotnie mężczyzna, będąc pod wpływem narkotyków i alkoholu, wszczynał awantury domowe, znęcając się fizycznie i psychicznie nad swoją 27-letnią partnerką – informuje aspirant sztabowy Serafin.

23-latek usłyszał już zarzuty. Mężczyzna ma dozór policyjny. Nie może kontaktować się z partnerką, nad którą się znęcał, musi też opuścić ich wspólne mieszkanie. Grozi mu do pięciu lat więzienia.

MRT



23-latek otrzymał dozór policyjny

Fot. lubińska policja



## Powiatowe

# STAROSTA: Chcę uratować, a nie likwidować

» O zmianach w siatce szkół ponadpodstawowych w powiecie lubińskich i towarzyszących temu emocjach rozmawiamy ze starostą lubińskim Adamem Myrdą.

Zaproponowane przez państwa zmiany w szkolnictwie ponadpodstawowym wzbudziły sporo emocji i sprzeciw w społecznościach II LO i Zespołu Szkół nr 2. Czy rzeczywiście uczniowie i nauczyciele mają powody do obaw?

– Nie, nie mają. Chociaż przyznam, że w pewnym stopniu rozumiem protestujących. Zmiany zawsze budzą niepokój. Ostatnie lata w polskiej oświacie są trudne. Ciągłą niepewnością zmęczeni są nauczyciele, uczniowie i rodzice, a także my, samorządowcy odpowiadający za prowadzenie szkół. Bardzo chciałbym kilku lat spokoju i stabilizacji, a jeszcze bardziej, aby subwencja oświatowa, którą otrzymujemy z rządu, w stu procentach pokrywała koszty funkcjonowania placówek w obecnym kształcie. Abyśmy mogli pracować nad doskonaleniem szkół, nowymi, odpowiadającymi na potrzeby rynku pracy kierunkami kształcenia, unowocześnianiem bazy, wyposażeniem szkół, zapewnieniem kadry jak najlepszych warunków pracy. Ale dziś mamy do czynienia ze stanowczo za niską subwencją, malejącą liczbą uczniów i nie w pełni wykorzystanymi budynkami szkół. Jeżeli nie podjęlibyśmy szybkich i radykalnych kroków, to problem finansowy przed nami.

I co wtedy?

– To właśnie jest kluczowe pytanie. Zadłużenie powiatu? Niewypłacanie wynagrodzeń? Zwolnienia nauczycieli? Zamykanie szkół? Na żadne z tych zagrożeń nikt odpowiedzialny nie może narazić placówek. Nie możemy pro-

wadzić polityki „jakoś to będzie”. Zarząd i radni powiatu są odpowiedzialni. Wiedzą, jakimi pieniędzmi dysponują i muszą podejmować decyzje w ramach tych możliwości. Nawet jeżeli są niepopularne. To dokładnie jak w budżecie domowym. Jeżeli wydatków nie dopasujemy do zarobków, to życie na kredyt nie skończy się dobrze. W powiecie musimy rozważyć, efektywnie i przy zachowaniu pełnej dyscypliny fi-

nansowej prowadzić wszystkie powierzone nam zadania. Na marginesie trzeba zauważyć, że budżety powiatów są zdecydowanie niższe niż budżety gmin. Również nasze możliwości pozyskiwania dodatkowych dochodów są ustawowo ograniczone.

Częściowo rozumiem pan protesty ale...?

– Nie mogę się oprzeć wrażeniu, że te protesty to efekt ogromnego nieporozumie-

nia i niewłaściwego przekazywania informacji nauczycielom, uczniom i rodzicom. Obawiam się, że są oni po prostu wprowadzani w błąd. Nie chcę rozstrzygać, czy celowo, wolę skoncentrować się na faktach. A fakty są takie, że robimy wszystko, aby zapewnić stabilną przyszłość szkołom, utrzymać miejsc pracy nauczycieli i kadry administracyjnej w najwyższym możliwym stopniu i zabezpieczyć odpowied-

nie warunki nauki młodzieży. Jednak w atmosferze protestów trudno jest przebić się z racjonalnymi argumentami i wytłumaczyć, jaki jest sens proponowanych przez nas zmian. A naprawdę nie taki diabeł straszny, jak go malują.

Skąd pomysł akurat na takie zmiany i połączenia tych, a nie innych placówek?

– Chociaż odpowiadamy za szkoły ponadpodstawowe, nie mamy pełnej dowolności organizacji ich pracy. Musimy postępować zgodnie z przepisami. Ustawa Prawo oświatowe nie pozwala łączyć szkół tego samego typu. Stąd pomysł na utworzenie Zespołu Szkół nr 3, w którego skład będą wchodziły II LO i Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych oraz włączenie III Liceum Ogólnokształcącego do istniejącego Zespołu Szkół nr 2 w Lubinie. Nie jest to nowe rozwiązanie. W Polsce są już świetnie funkcjonujące zespoły szkół złożone z renomowanych liceów i techników. Przykładem może być Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Kleszczowie, w którym znakomicie pracują w jednej strukturze Liceum Ogólnokształcące i Technikum Nowoczesnej Technologii, uzyskujące wysokie lokaty w rankingu organizowanym przez „Perspektywy”. Podobnie Zespół Szkół nr 14 we Wrocławiu z jednym z najlepszych w województwie dolnośląskim LO nr 14. Z całą pewnością więc, to że będą połączone szkoły różnego typu, nie wpływa na jakość kształcenia. Szczególnie protestuję przeciwko twierdzeniu, że młodzież z technikum wpłynie na pogorszenie szkoły. To nie tylko nieprawda, ale i krzywdząca, a wręcz obraźliwa dla uczniów i nauczycieli techników opinia.

Czy rozmawiali państwo wcześniej o planach wprowadzenia zmian w szkołach z nauczycielami lub dyrektorami. Twierdzą oni, że o wszystkim dowiedzieli się z mediów? To prawda?

– Proszę zapytać dyrektorów II i III LO. Nasi dyrektorzy są również radnymi i materiały odnośnie planowanych zmian otrzymali wcześniej. Widząc młodzież i nauczycieli na sesji, zwróciłem się z prośbą do wszystkich nauczycieli, aby powrócili do swojego miejsca pracy i zgodnie ze swoim zakresem obowiązków skoncentrowali się na wykonywaniu swojej pracy, dając dobry przykład młodzieży.

Dlaczego przejmują państwo Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych od województwa dolnośląskiego?

Gdyby z tego zrezygnować, pozbyliby się państwo części kłopotów...

– Czy kłopotem jest to, że będziemy prowadzić małą szkołę, że otrzymamy budynek wraz z wyposażeniem, zaś w perspektywie możemy budynek wynająć, a dochody z tego tytułu przeznaczyć na potrzeby edukacyjne nowo powstałego ZS nr 3 w Lubinie. Czy to jest zła opcja?

Czy rozważali państwo jakąś alternatywę? Może na przykład włączenie III LO do innej szkoły?

– Inne rozwiązanie nie jest możliwe. Jeszcze raz podkreślę, że zgodnie z prawem oświatowym nie można łączyć szkół tego samego typu.

Czy te zmiany nie odbywają się za szybko? Dlaczego nie dali sobie państwo więcej czasu? Czy rzeczywiście zmiany muszą dotyczyć już najbliższego roku szkolnego?

– Na co mamy czekać? Aż doprowadzimy do braku płynności finansowej? Nowy rok szkolny rozpocznie się 1 września br., więc jakiegokolwiek zmiany dotyczące III LO w Lubinie wymagają natychmiastowego działania i dotrzymania wszelkich procedur. Koszty utrzymania III LO to ponad 60 tys. zł miesięcznie. Po prostu nas na to nie stać. W mojej ocenie, najgorsze jest przeciąganie nieuchronnego i trzymanie wszystkich zainteresowanych w niepewności. Skoro rachunek ekonomiczny pokazuje jasno, że szkoły trzeba połączyć, to powinniśmy to zrobić szybko i zacząć spokojnie pracować w nowej organizacji.

Jak wiemy w przyszłym roku szkolnym do szkół ponadpodstawowych trafi podwójny rocznik – absolwenci gimnazjów i ósmych klas szkół podstawowych. Czy dla wszystkich znajdzie się miejsce w lubińskich szkołach średnich? Czy po włączeniu III LO do ZS nr 2 szkoła nie będzie przepełniona? Czy może pan starosta zapewnić wszystkich uczniów i ich rodziców, że nie będzie nauki na drugie zmiany?

– Rzeczywiście będziemy musieli zmierzyć się z konsekwencją działań podjętych przez minister Zalewską. To dotyczy chyba wszystkich szkół. Ale dokonaliśmy analizy warunków lokalowych poszczególnych szkół, w tym liczebności sal lekcyjnych i uważamy, że nie grozi nam dwuzmianowość nauczania.

A czy nauczyciele mają się czego obawiać? Czy po połączeniu szkół ktoś straci pracę? Na przykład w przypadku włączenia III LO







do ZS nr 2, czy będą potrzebni dwaj dyrektorzy czy jeden będzie musiał odejść?

– Trudno dzisiaj powiedzieć. Podkreślam, że chcę uratować, a nie likwidować III LO. Oczywiście jest możliwe, że zmniejszy się liczba godzin ponadwymiarowych w danej szkole, w ten sposób zapewniemy pracę innym nauczycielom.

To samo pytanie dotyczy obsługi. Dział kadr, sekretariat funkcjonowały do tej pory oddzielnie w III LO, oddzielnie w ZS nr 2. Po połączeniu szkół będą nadal potrzebne dwa sekretariaty?

– Oczywiście nie będą, to jedna z zakładanych oszczędności. Niestety redukcji etatów nie da się całkowicie uniknąć. Zapewniam jednak, że każda decyzja będzie bardzo gruntownie przemyślana.

W I LO dużo się mówi o utracie tożsamości szkoły, o tym, że po włączeniu w struktury Zespołu Szkół nr 3, straci swoją renomę. Czy rzeczywiście?

– Dlaczego miałyby utracić swoją renomę? Nie rozumiem. Przecież szkoła, nauczyciele, uczniowie pozostają. Zmieni się tylko pieczęć. Zamiast II LO, będzie ZS nr 3, II LO. I to wszystko. Czy przez to nauczyciele będą gorzej uczyć? Zmieni się program nauczania? Uczniowie przestaną wygrywać olimpiady? Oczywiście, że nie. To kwestia organizacji i nomenklatury, a nie standardów kształcenia, które, jestem o tym przekonany, będą utrzymane na wysokim poziomie.

Uczniowie i nauczyciele zarzucają państwu, że nie zapytaliście ich o zdanie na temat zmian, że nie było konsultacji. Dlaczego nie zrobili państwo konsultacji? Czy w przypadku podobnych zmian są one wymagane?

– Nie ma przepisów prawa mówiących o tym, że należy konsultować się z rodzicami. I w praktyce trudno sobie takie szerokie konsultacje wyobrazić. Ale też nikt takich decyzji nie podejmuje jednoosobowo. Nad zmianami pracował zarząd powiatu, odpowiednie wydziały starostwa, radni, analizowaliśmy dokumenty i wspólnie wypracowaliśmy, naszym zdaniem, najlepsze rozwiązanie. Oczywiście czas pokaze, czy mieliśmy rację. Jeszcze raz podkreślę, tu chodzi o ekonomię i odpowiedzialność.

Uchwały powiatu z 28 lutego trafiły do kuratora oświaty, który wyda swoją opinię. Jak pan starosta myśli, jaka ona będzie. Co jeśli będzie negatywna?

– Mam nadzieję, że opinia dolnośląskiego kuratora będzie pozytywna. W innym przypadku będziemy mieli ogromny problem z groźbą zwolnień w szkołach włącznie.

Wcześniej również przeprowadzano zmiany w siatce lubińskich szkół, były przenosiny, likwidacje. Czy zawsze tak to wyglądało i towarzyszyło temu tyle emocji?

– Wcześniej zmiany, a było ich sporo, wprowadzaliśmy w zdecydowanie spokojniejszej atmosferze. Przykładem może być Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Rudnej. Wiele osób uważało, że należało tę szkołę zlikwidować, a jej majątek sprzedać. Udało nam się przeprowadzić inny plan – przenieść szkołę pod zarządzanie Ministerstwa Rolnictwa. Placówka pracuje i ma się bardzo dobrze. Jak jest wola współpracy, zaufania, szukania kompromisu i najlepszych, pragmatycznych dla wszystkich rozwiązań, wiele można osiągnąć. Gorzej, kiedy gorę biorą emocje i uparte odrzucanie konieczności zmian.

Dziękuję za rozmowę.  
MARTA CZACHÓRSKA

# Bezpłatna pomoc prawna

■ **Poradnictwo z zakresu prawa rodzinnego, pracy, cywilnego, karnego i nie tylko. Mieszkańcom naszego powiatu, którzy nie są w stanie ponieść kosztów odpłatnej pomocy prawnej, specjaliści pomogą za darmo. Wystarczy przyjść do jednego z czterech punktów zlokalizowanych w powiecie.**

1 stycznia 2016 roku w całym kraju ruszył rządowy projekt, gwarantujący darmową pomoc prawną wybranym osobom. Kontrole wskazały projekt za nieefektywny, głównie przez wąską grupę beneficjentów, którzy mogli z niego skorzystać.

Na terenie powiatu lubińskiego od trzech lat działają cztery punkty nieodpłatnej pomocy prawnej. Dotychczas mogli się tam zgłaszać ludzie młodzi (do 26. roku życia), seniorzy (po 65. roku życia), kobiety w ciąży, osoby korzystające z pomocy społecznej, posiadające Kartę Dużej Rodziny, kombataneci, weterani, a także zagrożeni lub poszkodowani katastrofą naturalną, klęską żywiołową lub awarią techniczną.

W ubiegłym roku po taką pomoc zgłosiło się 1145 mieszkańców naszego powiatu. Rząd podjął jednak decyzję, żeby poszerzyć zakres beneficjentów. Stało się to głównie za sprawą Najwyższej Izby Kontroli, według której Polacy nie korzystają z finansowanych przez państwo porad prawnych. Przeciętnie w jednym dniu pracy takiego punktu, udzielona została jedna porada, która najczęściej trwała nie więcej niż godzinę. A takich punktów w Polsce powstało 1524.

Państwo wprowadziło nowelizację. Od 1 stycznia 2019 po darmową pomoc prawną mogą zgłaszać się wszyscy niewystarczająco zamożni.

Teraz program stanie się popularniejszy. Wcześniej, przedział najbardziej aktywnych osób był z niego wyłączony. Nie obejmował choćby osób niepełnosprawnych.

Od stycznia bieżącego roku z bezpłatnego doradztwa może skorzystać każdy obywatel Polski. Wystarczy, że wypełni oświadczenie, że nie jest w stanie ponieść kosztów odpłatnej pomocy prawnej. Oświadczenie oraz stosowne kwestionariusze będą czekać na mieszkańców w placówkach.

Nazwa jednostki, adres, nr telefonu, strona internetowa	Zakres poradnictwa	Informacja o dniach i godzinach działalności	Kryteria dostępu do usługi
<b>Starostwo Powiatowe w Lubinie</b> ul. Jana Kilińskiego 12b 59-300 Lubin, pok. 116 Tel. 76 746 72 01	Nieodpłatna pomoc prawna	Poniedziałek 8.00-12.00 Wtorek 12.00-17.00 Środa 8.00-12.00 Czwartek 12.00-16.00 Piątek 8.00-12.00	<b>Zgodnie z art. 4 ustawy z dnia sierpnia 2015 r. o nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnym poradnictwie obywatelskim oraz edukacji prawnej:</b> 1. Nieodpłatna pomoc prawna i nieodpłatne poradnictwo obywatelskie przysługują osobie uprawnionej, która nie jest w stanie ponieść kosztów odpłatnej pomocy prawnej. 2. Osoba uprawniona, przed uzyskaniem nieodpłatnej pomocy prawnej lub nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego, składa pisemne oświadczenie, że nie jest w stanie ponieść kosztów odpłatnej pomocy prawnej.
	Nieodpłatne poradnictwo obywatelskie	Poniedziałek 12.00-16.00 Wtorek 8.00-12.00 Środa 12.00-17.00 Czwartek 8.00-12.00 Piątek 12.00-16.00	
<b>Urząd Gminy w Lubinie</b> ul. Księcia Ludwika I 3 59-300 Lubin, pok. 19/20 Tel. 76 84 03 171	Nieodpłatna pomoc prawna	Poniedziałek 11.00-15.00 Wtorek 8.00-12.00 Środa 11.00-15.00 Czwartek 8.00-12.00 Piątek 8.00-12.00	
<b>Urząd Miasta i Gminy Ścinawa</b> ul. Rynek 17 59-330 Ścinawa Pot 6 Tel. 76 740 02 15	Nieodpłatna pomoc prawna	Poniedziałek 8.00-12.00 Wtorek 11.30-15.30 Środa 11.30-15.30 Czwartek 15.30-17.30 Piątek 8.00-12.00	

Centrum  
Innowacji  
Audiowizualnych

Je - den z punktów konsultacyjnych mieści się w Ścinawie przy ulicy Rynek 17 w pokoju nr 6, kolejny w budynku Urzędu Gminy w Lubinie przy ulicy Księcia Ludwika I 3 w gabinecie 19/20, natomiast w Starostwie Powiatowym w Lubinie, w pokoju numer 116, będą dwa stanowiska konsultacyjne.

Specjaliści pomogą mieszkańcom powiatu lubińskiego w często zawyżonych i niezrozumiałych niuansach. A porady będą obejmowały szeroki zakres praw. Będziemy się więc mogli poradzić z prawa pracy, cywilnego, rodzinnego, karnego, wykroczeń, własności, dziedziczenia i nie tylko.

Nieodpłatna pomoc prawna nie obejmuje jedynie spraw związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, z wyjątkiem przygotowania do rozpoczęcia tej działalności.

Pomoc prawna będzie polegała na:

- poinformowaniu osoby uprawnionej o obowiązującym stanie prawnym, przysługujących jej uprawnieniach lub spoczywających na niej obowiązkach;  
- wskazaniu osobie uprawnionej sposobu rozwiązania jej problemu prawnego;

- poinformowaniu osoby uprawnionej o obowiązującym stanie prawnym, przysługujących jej uprawnieniach lub spoczywających na niej obowiązkach;  
- wskazaniu osobie uprawnionej sposobu rozwiązania jej problemu prawnego;

- poinformowaniu osoby uprawnionej o obowiązującym stanie prawnym, przysługujących jej uprawnieniach lub spoczywających na niej obowiązkach;  
- wskazaniu osobie uprawnionej sposobu rozwiązania jej problemu prawnego;

- poinformowaniu osoby uprawnionej o obowiązującym stanie prawnym, przysługujących jej uprawnieniach lub spoczywających na niej obowiązkach;  
- wskazaniu osobie uprawnionej sposobu rozwiązania jej problemu prawnego;

- poinformowaniu osoby uprawnionej o obowiązującym stanie prawnym, przysługujących jej uprawnieniach lub spoczywających na niej obowiązkach;  
- wskazaniu osobie uprawnionej sposobu rozwiązania jej problemu prawnego;

- pomocy w sporządzeniu projektu pisma w zakresie niezbędnym do udzielenia pomocy, z wyłączeniem pism procesowych w toczącym się postępowaniu przygotowawczym lub sądowym i pism w toczącym się postępowaniu sadowo-administracyjnym;  
- nieodpłatną mediację;

- sporządzeniu projektu pisma o zwolnienie od kosztów sądowych lub o ustanowienie pełnomocnika z urzędu w postępowaniu sądowym lub ustanowienie adwokata, radcy prawnego, doradcy podatkowego lub rzecznika patentowego w postępowaniu sadowo-administracyjnym.

Do punktów konsultacyjnych można się zgłaszać bezpośrednio, przychodząc z zewnątrz, bądź umawiać się pod wskazanym numerem telefonu.

Wszelkie informacje znajdują się na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Lubinie.

KATARZYNA SKOCZYŁAS

Pani  
**Józefie Kasprzak**

Sołtysowi Sołectwa Przychowa

*głębokie wyrazy współczucia  
z powodu śmierci*

**MAMY**

Składają

Dominika Chomont-Parzyńska  
Wiceprzewodnicząca  
Rady Powiatu

Adam Myrda  
Starosta Lubiński



# 70 GROSZY EMERYTURY

» 70 groszy – tyle wynosi najniższa emerytura w naszym regionie. Otrzymuje ją mężczyzna, który w swoim życiu przepracował zaledwie 12 dni.

Spośród klientów legnickiego oddziału ZUS, któremu podlega również Lubin, najniższą emeryturę pobiera mieszkaniec Legnicy – przepracowawszy 12 dni na umowie zlecenia i przeszedłszy na emeryturę w wieku 65 lat „dorobił” się symbolicznego świadczenia w wysokości 70 groszy. Nie jest jednak niechlubnym rekordzistą na Dolnym Śląsku.

Najmniejsze świadczenie ZUS wypłaca 61-letniej wrocławiance, która przepracowała jedynie cztery miesiące, a od jej pensji pobrano tylko 80 zł składek. Co miesiąc na jej konto trafia 30 groszy.

W gronie symbolicznych emerytów jest też 70-letni mieszkaniec regionu wałbrzyskiego, który pobiera zaledwie 1,89 zł. Przechodząc na emeryturę był w stanie udoku-



Najmniejsze świadczenie ZUS wypłaca 61-letniej wrocławiance. Co miesiąc na jej konto trafia 30 groszy

mentować tylko 18 miesięcy prowadzenia działalności gospodarczej z podstawą składek mniejszą od minimalnej. Nie zebrał też kapitału początkowego.

Na drugim biegunie jest legnicki lekarz, który pobiera aż 12 616,7 zł emerytury.

Przepracował 57 lat i emerytem został w wieku lat 80. Najwyższa emerytura wypłacana przez wrocławski oddział ZUS to 12 643,53 zł. Otrzymuje ją 85-latek, który w momencie przejścia na emeryturę miał prawie 54 lata stażu pracy, a w dodatku

przez część swojej kariery bardzo dobrze zarabiał – ponad 2,5 raza więcej niż wynosiła średnia krajowa.

Jak wyjaśnia Iwona Kowalska-Matis, regionalny rzecznik prasowy ZUS na Dolnym Śląsku, wysokość zarobków wpływa na wysokość

emerytury, ale nie zawsze ma decydujące znaczenie:

– Gdy spojrzymy na przebieg ubezpieczenia osób, które dostają wysokie emerytury, to bardzo jasno widzimy, że są to seniorzy, którzy na emeryturę przeszli późno, po przepracowaniu wielu dziesiątków lat.

Oczywiście wysokość naszych zarobków ma także wpływ na to, co na nasze konto będzie wpływało po zakończeniu aktywności zawodowej, ale liczą się przede wszystkim staż, regularny wpływ składek na emerytalne konto i nie śpieszenie się z przejściem na emeryturę – mówi rzeczniczka.

Wśród dobrze sytuowanych seniorów są pracownicy naukowcy, lekarze i osoby zajmujące kierownicze stanowiska w różnych branżach. Stosunkowo niewielkie emerytury dostają natomiast przedsiębiorcy, którzy – mimo długiej aktywności zawodowej – odprowadzają do ZUS zazwyczaj najniższe z możliwych składki.

Z danych ZUS wynika, że przedsiębiorcy pobierają emeryturę najkrócej – blisko 16 lat. Najszybciej kończą pracę artyści i nauczyciele, którzy na emeryturze spędzają średnio około 25 lat.

Przeciętny polski emeryt ma 78 lat i 6 miesięcy i posiada staż ubezpieczeniowy wynoszący ponad 30 lat (kobieta) lub ponad 35 lat (mężczyzna).

JOANNA DZIUBEK

reklama

## KINO MUZA

ZAPRASZAMY W DNIACH  
29.03 - 18.04

### BILETY:

17 ZŁ (ULGOWY - DZIECI, MŁODZIEŻ, EMERYCI I RENCISCI)

20 ZŁ (NORMALNY)

12 ZŁ (BILETY ZBIOROWE - OD 10 OSÓB)

- POSIADACZE KARTY DUŻEJ RODZINY - BILETY 12 ZŁ

- TANI PONIEDZIAŁEK - WSZYSCY KUPUJĄ BILETY ULGOWE

- URODZINOWY WTOREK - JEŚLI OBCHODZISZ W TYM ROKU

50-TE URODZINY, WE WTORKI MOŻESZ KUPIĆ DO KINA BILET ULGOWY

- BUENO CZWARTEK - BILETY 12 ZŁ (SZCZEGÓŁY: WWW.CKMUZA.EU)

REZERWACJA BILETÓW:

TEL. 76 746 22 66 W GODZ. 14:00 - 20:00 ORAZ NA WWW.CKMUZA.EU

*Muza*  
CENTRUM KULTURY 50 LAT  
W LUBINIE 1969 - 2019

Audiowizualnych

Disney  
DUMBO



# Znaleziono zwłoki psa. Sprawą zajęła się policja

■ W lesie znaleziono zwłoki psa, spakowane w dwa foliowe worki. To pięcioletnia, 12-kilogramowa suczka. Sprawa została zgłoszona na policję. Trwają poszukiwania właściciela zwierzęcia. Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami w Lubinie publikuje zdjęcia i prosi mieszkańców o pomoc. Może ktoś rozpozna czworonoga i wskaże właściciela.

Zwłoki psa znaleziono w czwartek, 21 marca, w lesie pomiędzy Gorzelinem a Pieszkowem (w gminie wiejskiej Lubin). Ciało było już w częściowym rozkładzie, więc ciężko o szczegółową analizę. To 12-kilogramowa suczka, której wiek oszacowano na pięć lat, chociaż niewykluczone, że zwierzę było sporo starsze. Lata psa zostały ocenione po zębach, ale możliwe, że zęby były wcześniej czyszczone lub z powodu twardego pokarmu (kości, sucha karma) były w lepszym stanie. Pies nie posiadał czapa ani obroży.

Wstępna analiza nie wskazała jednoznacznie oznak znęcania się nad zwierzęciem. Co prawda na skroni suczki znaleziono zasinienia, ale mogą to być

plamy opadowe. Niemniej, fakt porzucenia zwłok zwierzęcia w otwartych workach foliowych, nie stawia właściciela w dobrym świetle.

– Nawet jeśli pies umarł ze starości lub uległ nieszczęśliwemu wypadkowi, porzucanie zwłok w ten sposób jest niedopuszczalne – tłumaczą przedstawiciele Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Lubinie.

Policja już prowadzi postępowanie w tej sprawie, jednak nie będzie to łatwe. Wstęp do lasu ma każdy, nie ma tam monitoringu.

Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami w Lubinie publikuje na swoim fanpage na Facebooku zdjęcia ciała psa i prosi mieszkańców o pomoc. Jeśli ktoś rozpozna suczkę i zna jej właściciela, proszony jest o bezpośredni kontakt z Towarzystwem Opieki nad Zwierzętami w Lubinie lub lubińską Komendą Powiatową Policji.

Ze względu na drastyczność zdjęć, publikujemy jedynie fragment fotografii. Na Facebooku Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami można znaleźć zdjęcia w całości.

KATARZYNA SKOCZYŁAS

Ze względu na drastyczność zdjęć, publikujemy jedynie fragment fotografii. Na Facebooku Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami można znaleźć zdjęcia w całości



Fot. Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami w Lubinie

## OSZUKALI KOLEJNĄ STARSZĄ OSOBY

Mimo wielu ostrzeżeń, kolejna starsza osoba dała się oszukać. 89-letnia lubinianka straciła pieniądze, bo wpuściła do domu parę podającą się za pracowników spółdzielni mieszkaniowej. 20 marca przed południem do mieszkania starszej pani zapukali kobieta i mężczyzna. Powiedzieli, że są ze spółdzielni i ze względu na awarię oraz planowaną przerwę w dostawie wody, muszą sprawdzić ciśnienie wody w łazience. Lubinianka wpuściła ich do środka. Mężczyzna poprosił 89-latkę, by nabrała jak najwięcej wody w łazience. W tym czasie jego partnerka przeszukała mieszkanie i zabrała 350 zł. Starsza pani zorientowała się, że została okradzona, dopiero, gdy para wyszła z mieszkania. Zadzwoiła na policję, jednak po złodziejach nie było już ani śladu.

Policjanci po raz kolejny przestrzegają, by nie wpuszczać do domu obcych. – Nawet jeżeli powołują się na jakąś instytucję lub ważną sprawę – zastrzega aspirant sztabowy Sylwia Serafin, oficer prasowy lubińskiej policji. – Złodzieje zazwyczaj wykorzystują łatwowierność i ufność starszych osób podając się za handlowca, pracowników gazowni, hydraulika czy jak w tym przypadku za pracowników spółdzielni – wylicza. – Dla własnego bezpieczeństwa, szczególnie osoby starsze, powinny zachować czujność i ostrożność, zwłaszcza wobec osób, które zapraszają do swojego mieszkania – dodaje. – Jeżeli dojdzie już do sytuacji, że wpuścimy do mieszkania nieznajomych, nigdy nie należy pozostawiać ich samych. W przypadku jakiegokolwiek podejrzenia, należy niezwłocznie powiadomić policję, dzwoniąc pod numer 112. Dużą pomocą będzie zapamiętanie jak najwięcej szczegółów dotyczących wyglądu i zachowania osoby, względem której mamy podejrzenia – mówi oficer prasowy lubińskiej policji.

MRT

# Lubinianin szuka złodzieja

■ Kolejny okradziony lubinianin szuka sprawcy na własną rękę. Panu Adamowi ukradziono rower, a on wierząc w siłę social mediów, opublikował wizerunek złodziei. Internauci i tym razem nie zawiedli – jego dwa posty udostępniono prawie 900 razy i już udało się ustalić tożsamość złodzieja.

20 marca, w środę, panu Adamowi ukradziono rower z Centrum Kultury Muza w Lubinie. Kamery zamontowane na zewnątrz oraz wewnątrz budynku zarejestrowały moment kradzieży jednoosobowego. Na udostępnionym nagraniu widać trzech podejrzanych mężczyzn. Jeden z nich wchodzi piechotą do Muzy, by po chwili wyjechać z niej na rowerze.

Monitoring zarejestrował również dwóch innych mężczyzn. To prawdopodobnie wspólnicy. Zachowują się jakby stali na czatach.

Właściciel skradzionego roweru w swoich mediach społecznościowych udostępnił filmy i zdjęcia z wizerunkiem trzech podejrzanych mężczyzn, licząc na pomoc internautów. Zaręczył również, że za pomoc w ujęciu sprawców, przewidział nagrodę. Nie zawiódł się. Jego posty



Screen z monitoringu. My zamazujemy twarz, ale złodzieja w pełnej krasie można zobaczyć na Facebooku pana Adama

udostępniono ponad 870 razy i jak wyczytaliśmy w komentarzach – pan Adam zdobył już wszystkie potrzebne dane.

To nie jest pierwszy tego typu przypadek. Z siły mediów społecznościowych przy namierzeniu sprawców skorzystali też inni. Choćby głośna sprawa, gdzie dwóch mężczyzn zabrało 57... pustych opakowań po grach na konsole. Internauci ochrzczili ich mianem „Lubińskiego Gangu Olsena”. Właściciel pubu Euforia również opublikował wizerunek podpalacza. Do tego grona dołączył też właściciel salonu komputerowego, w którym złodziej ukradł telefon komórkowy z wystawy.

KATARZYNA SKOCZYŁAS

## Straż pożarna i sanepid w Biedronce

■ 21 marca około godziny 14 straż pożarna musiała interweniować w lubińskim Centrum Dystrybucyjnym Biedronki. Jeden z pracowników skarżył się bowiem na złe samopoczucie podczas prac konserwatorskich. Po strażakach w firmie pojawili się też przedstawiciele sanepidu.

Firma zewnętrzna wylewała posadzkę w oddzielnej części hali. Zastosowano tam preparat na bazie rozpuszczalników organicznych. W pewnym momencie jeden z mężczyzn, niezwiązany z firmą wykonującą remont, pracownik spółki Jeronimo, poskarżył się, że jest mu słabo.

Straż pożarna, która przybyła na miejsce, stwierdziła, że w szkodliwym wino są opary, których nawdychał się mężczyzna. Niemniej, służby nie zakwalifikowały tej substancji jako toksycznej ani zagrażającej życiu. Wystarczyło wywietrzyć pomieszczenia.

– Mężczyźnie zrobiło się słabo. Zbyt długo przebywał w pobliżu oparów. Po pracownika Jeronimo przyjechało pogotowie i został przetransportowany do Regionalnego Centrum Zdrowia w Lubinie – tłumaczy mł. bryg. Eryk Górski, komendant lubińskiej straży pożarnej.

Po badaniach mężczyzna został wypuszczony do domu.

Jeszcze następnego dnia w Centrum Dystrybucji pracował lubiński sanepid. – Przeprowadziliśmy kontrolę dodatkową i ustaliśmy szczegóły – mówi Janina Szelażowska, dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Lubinie. – Wylewanie posadзки miało miejsce w oddzielnej części hali. Istniało małe prawdopodobieństwo, żeby produkty spożywcze uległy skażeniu. Cała ocena ryzyka należała już do właściciela hurtowni – tłumaczy szefowa lubińskiego sanepidu.

KS



Już od 1 KWIETNIA 2019  
NOWI LEKARZE w MEDICUSIE!

**CDT MEDICUS Sp. z o.o.**  
59-300 Lubin, ul. Leśna 8  
www.cdtmedicus.pl

**Lek. med. Aneta Białecka-Szymczak**  
Lekarz PEDIATRA, specjalista medycyny rodzinnej

**Lek. med. Marzena Mastalska-Gaworczyk**  
Lekarz PEDIATRA, specjalista medycyny rodzinnej

**Rejestracja POZ DZIECI**  
- tel. 76 74 66 110  
- tel. 76 74 66 111



**CENTRUM ZDROWIA DZIECKA MEDICUS**  
59-300 Lubin, ul. Słoneczna 1  
www.CentrumZdrowiaDzieckaMedicus.pl

**Lek. med. Marzena Mastalska-Gaworczyk**  
Lekarz PEDIATRA, specjalista medycyny rodzinnej

**Rejestracja dzieci chorych:**  
- tel. 76 72 82 630

**Rejestracja dzieci zdrowych:**  
- tel. 76 72 82 631



nie czekaj, umów się na wizytę i koniecznie zadeklaruj  
wybór lekarza Podstawowej Opieki Zdrowotnej!



Fot. Marta Czachórska



Jeden z pokazowych koncertów uczniów lubińskiej szkoły muzycznej

## Szkołą muzyczne talenty – TRWA REKRUTACJA

**Jak co roku o tej porze roku, rusza rekrutacja do Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Lubinie. Nauka w tej placówce jest bezpłatna i przeznaczona dla dzieci w wieku od 6 do 16 lat. Można się nauczyć grać na flecie, akordeonie, skrzypcach, wiolonczeli, klarnecie, fortepianie i gitarze, do tego kształcić swój słuch.**

To jedyna taka państwowa placówka w Lubinie podlegająca Ministerstwu Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Centrum Edukacji Artystycznej w Warszawie.

Naukę można rozpocząć w dziale sześciolatków w wieku 6-8 lat lub czteroletni – w wieku 9, ale nie więcej niż 16 lat.

Szkoła prowadzi zajęcia indywidualne na instrumentach oraz grupowe z kształcenia słuchu, rytmiki, audycji muzycznych, chóru, zespołów i orkiestry. Realizuje również projekty artystyczne. Starsi uczniowie doskonalą swoje umiejętności muzyczne w zespołach instrumentalnych, chórze Cantilena oraz Szkolnej Orkiestrze Kameralnej.

– Korzyści płynące z nauki w szkole muzycznej zapewniają dziecku lepiej rozwinięte zdolności abstrakcyjnego i logicznego my-

ślenia, pozytywny wpływ na rozwijanie zdolności językowych, rozumienie związków matematycznych i technicznych, większą szybkość i dokładność pracy umysłowej, wytrwałość i zdolność koncentracji uwagi, systematyczność i zdyscyplinowanie, rozwój postrzegania zmysłowego oraz zdolności koordynacji, umiejętność radzenia sobie z treścią podczas występów publicznych, co może wywierać pozytywny wpływ na późniejsze życie zawodowe – mówią pracownicy lubińskiej szkoły muzycznej.

Właśnie trwa nabór na rok szkolny 2019/2020. Osoby, które chciałyby nauczyć się grać na skrzypcach, akordeonie, wiolonczeli, flecie, klarnecie, fortepianie lub gitarze, powinny wypełnić kwestionariusz, który można znaleźć na stronie szkoły [www.psm.lubin.pl](http://www.psm.lubin.pl) i dostarczyć go do sekretariatu placówki do końca kwietnia.

Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia mieści się przy ulicy Kilińskiego 8, a jej sekretariat czynny jest w godzinach 8-15.30.

Informacje o ofercie szkoły, regulamin przyjęć oraz formularze dla kandydatów dostępne na oficjalnej stronie [www.psm.lubin.pl](http://www.psm.lubin.pl). Można też zadzwonić: 76 842 14 59.

MARTA CZACHÓRSKA

## ! Historyczna Pocztówka (259)



### SZKLARY DOLNE

Szklary Dolne – 1908 r. U góry po lewej stronie – pałac majątku Radeck, po prawej – gospoda Jakobsa, po środku zaś sklep spożywczy Jahna, a na dole pałac w Szklarach Górnych.

## ! Ciekawostki z dawnych czasów

### ŚLADAMI KULTU ŚW. JANA NEPOMUCENA – CZĘŚĆ I

Urodził się ok. 1350 roku w Pomuku (Nepomuk) koło Pragi, gdzie jego ojciec, Velfia, był miejscowym urzędnikiem. Pierwszą ścisłą wiadomość o Janie pochodzi z roku 1370. Wówczas był on klerikiem zatrudnionym w charakterze notariusza w kurii biskupiej w Pradze. W roku 1380 roku został wyświęcony na kapłana i otrzymał probostwo przy kościele św. Galla w Pradze. Nadal jednak pełnił obowiązki notariusza przy arcybiskupie Janie Jenzensteinie. W 1381 roku metropolita wysłał Jana na studia uniwersyteckie w Pradze, a potem w Padwie (1382-1387), skąd powrócił do Pragi z tytułem doktora prawa. Został mianowany kanonikiem – proboszczem przy kolegiacie św. Idziego, a dwa lata później kanonikiem – proboszczem przy kościele św. Piotra i Pawła w Wyszechradzie. W 1390 roku arcybiskup mianował Jana archidiaconem i proboszczem w Saaz, jednak już wkrótce metropolita powołał go na swojego wikariusza generalnego.

W tym czasie w Czechach panował Wacław IV Luksemburczyk, znany z hulawczego życia i niechęci do Rzymu. Grabił bez skrępowania dobra kościelne. W nim też kapłan reformator i odstępca, Jan Hus, znalazł potężnego protektora. Szczególny gniew żywił król wobec arcybiskupa, znanego z gorliwości pasterskiej. By umniejszyć zakres jego władzy, król postanowił utworzyć nowe biskupstwo, wykrojone z archidiecezji praskiej. Wkrótce nadarzyła się stosowna okazja, którą postanowił wykorzystać. Kiedy umarł opat benedyktynski w Kladrubach, król tam chciał osadzić upatrzonego przez siebie kandydata na biskupa, a klasztor zamienić na jego pałac i kurię. Jednak w porę o tych zamysłach dowiedzieli się zakonnicy i w miejsce zmarłego opata zdążyli wybrać nowego. W sieć intryg królewskich został wplątany także Jan Nepomucen. Jako wikariusz generalny wystąpił z protestem,

w imieniu arcybiskupa natychmiast zatwierdził nowego opata, rzucił klątwę na wicekanclerza królewskiego za to, że ten dopuszczał się publicznych bluźnierstw i szydził z wiary świętej. Doszło do tego, że król w przypływie gniewu chciał aresztować arcybiskupa wraz z całą kapitułą, a na wetogę zgładzić. Na wieść o tym arcybiskup ze swoimi dostojnikami schronił się na zamku w Rudnicach.

Podczas jednej z rozmów na wiosnę 1393 roku mających zażegnać kolejny zatarg, reprezentanci arcybiskupa: Jan Nepomucen, Mikołaj Puchnik i Bogusław Knobloch zostali na rozkaz królewski uwięzieni. Jeszcze tego samego dnia uwolniono Knoblocha, pozostawiając w areszcie Nepomucena i Puchnika. Oba kapłanów poddano wymuslonym torturom, po których wypuszczono tego drugiego, ale kazano mu złożyć przysięgę, że nikomu nie powie o zadanych kapłanom mękach. Całą zemstę wywarł Wacław IV na Janie Nepomucenie, który był prawą ręką arcybiskupa. Po bestialskich torturach na wpół żywego Jana zrzucano w nocy 20 marca 1393 r. z mostu do Wełtawy (obecnie most Karola). Ciało kapłana znaleziono dopiero 17 kwietnia i pochowano w kościele św. Krzyża w pobliżu rzeki. Potem jego doczesne szczątki przeniesiono do grobowca w podziemiach praskiej katedry na Hradczanach. Na grobowcu widnieje napis: Johannes de Pomuk.

W latach późniejszych pojawiła się wiadomość, że św. Jan Nepomucen zginął w obronie tajemnicy spowiedzi. Pierwsza informacja o tym pojawiła się w swojej kronice historyk austriacki Tomasz Ebendorfer z Haselbach (ok. 1450).

Także według przekazów ludowych Jan Nepomucen był spowiednikiem królowej Zofii Bawarskiej. Król podejrzewając żonę o niewierność próbował wymusić na Janie wydanie tajemnicy spowiedzi. Gdy ten odmówił, został poddany ciężkim tor-

turum. W końcu wywleczono go na most nad Wełtawą i w nocy 20 marca 1393 r. z przyczepionymi do szyi kamieniami, wrzucono do rzeki. W tym momencie na niebie ukazało się pięć gwiazd symbolizujących pięć cnót męczennika.

Po śmierci Wacława IV w 1419 roku kult męczennika zaczął się szerzyć spontanicznie. W wieku XVII jest już nazywany „błogosławionym” i wymieniany wśród patronów Pragi i Czech. Zaczęły pojawiać się liczne wizerunki tego świętego. Do pierwszych należy brązowa rzeźba, wykonana w 1683 roku przez Jana Brokoffa – rzeźbiarza praskiego. Posąg znajduje się w miejscu, skąd zrzucano męczennika, czyli na moście Karola w Pradze. Oficjalny proces kanonizacyjny rozpoczęto jednak dopiero w roku 1710 z polecenia cesarza Józefa I. Papież Innocenty XIII w 1720 roku potwierdził tytuł błogosławionego. 19 marca 1729 r. papież Benedykt XII ogłosił go formalnie świętym. Podobnie jak język św. Antoniego w Padwie, także język św. Jana Nepomucena zachował się w całości do chwili obecnej i jest przechowywany w osobnym relikwiarzu katedry praskiej. Święty Jan jest patronem zakonu jezuitów, Pragi, spowiedników, szczerzej spowiedzi, dobrej sławy i tonących oraz orędownikiem podczas powodzi. Jest także patronem mostów.

Śladami jego kultu św. Jana Nepomucena są liczne figury. Według tradycji ludowej jest świętym, który chroni pola i zasiewy zarówno przed powodzią, jak i suszą. Z tego powodu figury św. Jana Nepomucena spotyka się nie tylko przy mostach i rzekach, ale i w okolicy skrzyżowań dróg, a także na placach publicznych i przy kościołach.

W znacznie mniejszym stopniu św. Jan przedstawiany jest także na obrazach, przeważnie w stroju kapłańskim, w sutannie, rókicie, białym. W ręce trzyma palmę (symbol

męczeństwa). Niekiedy ma palec na ustach (symbol zachowanej tajemnicy). Jego atrybutami są: klucz, książka, kłódka, woda, zamek, krzyż w ręce, zapieczony list, most, z którego został zrzucony, pieczęć, wieniec (aureola) z pięciu gwiazd. Gwiazdy symbolizują pięć ran chrystusowych lub pięć cnót jasnolichych: pobożność, pokorę, dyskrekcję, pilność i miłosierdzie, a także pięć liter łacińskiego słowa „tacui” (milczałem), które razem z palcem na ustach przypominają o dochowaniu tajemnicy spowiedzi. Według niektórych wersji żywota Jana Nepomucena pięć gwiazd przekazała świętemu Maryja. Św. Jan Nepomucen jest oprócz Najświętszej Panny Marii jedynym świętym, przedstawianym z gwiazdami wokół głowy.

Jak stwierdził jeden ze współczesnych austriackich historyków sztuki: „Tam, gdzie stoją posągi świętego Jana Nepomucena, tam jest Europa Środkowa”. Nie ma chyba drugiej takiej postaci w dziejach czeskiego Kościoła, która wywoływałaby w ciągu wieków tyle sprzecznych emocji, ale kult praskiego wikariusza, rozwinięty na niebywałą skalę zwłaszcza w czasach baroku, wciąż jest bardzo żywy i stanowi ważny składnik europejskiej tożsamości. Niektórzy uważają, że św. Jan Nepomucen jest osobą fikcyjną, wymyśloną przez jezuitów, aby odwrócić uwagę społeczeństwa od Jana Husa – czeskiego reformatora kościoła, który żył w tym samym czasie, kiedy tworzył się kult Nepomucena.

Warto zauważyć, że najmniej wizerunków świętego znajduje się na tych terenach, które przed 1945 rokiem były zdominowane przez większość protestancką. Na ziemi lubińskiej zachowało się kilkanaście obiektów związanych z kultem św. Jana Nepomucena, wśród których zdecydowaną większość stanowią kompozycje rzeźbiarskie.

HENRYK RUSEWICZ



**ProctoMed**

Specjalistyczne Gabinety Lekarskie



USG SERCA --- USG BRZUCHA --- USG TARCZYCY  
zapraszamy na USG z konsultacją  
doświadczony lekarz klinicysta - krótkie terminy realizacji  
59-300 Lubin; ul. Konopnickiej 31B; tel. 76 743 99 27  
REJESTRACJA: Poniedziałek - Piątek: 8<sup>00</sup>-20<sup>00</sup> Sobota: 8<sup>00</sup>-13<sup>00</sup>



# Ścinawskie

## Dbaj o czystość, reaguj na zaśmiecanie!

» **Wiosna coraz mocniej puka do Ścinawy, zima odpuszcza, a przyroda budzi się do życia. Niebawem zaizolują się skwery i trawniki, mieszkańcy chętniej będą wypoczywali na świeżym powietrzu. Zachęcamy do wiosennych porządków oraz apelujemy: dbajmy o czystość naszej gminy i reagujmy, kiedy ktoś zaśmieca najbliższe otoczenie, bo wszyscy mamy realny wpływ na jego wizerunek.**

Owszem, odpowiednie służby zajmują się pracami porządkowymi, natomiast nie zwalnia to nikogo z pozostawiania odpadów w należyłej formie i w miejscach do tego przeznaczonych. Niestety, niektórzy mieszkańcy z premedytacją łamią prawo w tym zakresie.

PSZOK: czyli Punkt Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych, a nie wysypisko!

Punkt dla mieszkańców miasta i gminy Ścinawa mieści się przy ulicy Wrocławskiej 17 w Ścinawie. Czynnym jest w środy od godz. 8 do 16 oraz w soboty od 9 do 15, z wyjątkiem dni ustawowo wolnych od pracy.

Odpady dostarczane do PSZOK są przyjmowane bezpłatnie w ramach wnoszonej opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, wyłączone od właścicieli nieruchomości położonych na terenie miasta i gminy Ścinawa. PSZOK nie przyjmuje odpadów pochodzących z

prowadzonej działalności gospodarczej. Regulamin Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych dostępny jest w internecie na stronie: [https://bip-files.idcom-web.pl/sites/47200/cms/szablony/11954/pliki/uchwala\\_pszok\\_z\\_\\_27\\_wrzesnia\\_2018.pdf](https://bip-files.idcom-web.pl/sites/47200/cms/szablony/11954/pliki/uchwala_pszok_z__27_wrzesnia_2018.pdf)

**NA PSZOK ZOSTAWIAMY ODPADY POSEGREGOWANE FRAKCJAMI, TAKIE JAK:** papier i tektura • tworzywa sztuczne • opakowania wielomateriałowe • szkło oraz opakowania szklane • odpady wielkogabarytowe • zużyte opony (w ilości nie przekraczającej 4 sztuk rocznie na mieszkańca) • odpady budowlane i rozbiórkowe (niezanieczyszczone innymi odpadami) • zużyty sprzęt elektryczny i elektorniczny • zużyte baterie i akumulatory • chemikalia powstające w gospodarstwach domowych • odpady biodegradowalne, odpady zielone • metale.

**PSZOK NIE PRZYJMUJE:** zmieszane odpady komunalne • odpady zawierające azbest •

papa • odpady niebezpieczne • odpady o konsystencji sypkiej i płynnej w nieuszczelnionych opakowaniach, bez możliwości identyfikacji • odpady budowlane zanieczyszczone innymi odpadami • gruz zawierający niewielkie ilości drewna, metalu, ceramiki lub innych odpadów.

Dla ułatwienia segregacji, do dyspozycji mieszkańców gmina Ścinawa oddała również specjalne kontenery na odpady, tzw. „dzwonek”. Część tych pojemników zlokalizowana jest na terenach zarządzanych przez spółdzielnię i wspólnoty mieszkaniowe, a części na gruntach gminnych. Należy jednak pamiętać, że pozostawiane w nich śmieci powinny być posegregowane wg frakcji: papier, plastik, szkło, odpady biodegradowalne. Surowo zabrania się pozostawiania innych odpadów w bezpośrednim sąsiedztwie kontenerów. Niestety, nagminnie zdarza się, że mieszkańcy przy tzw. „dzwonekach” zоста-

wiają kanapy, łóżka, szafy, kineskopy od telewizorów, części od kosiarek, samochodów itd. W tym miejscu zwracamy się do wszystkich, którzy będą świadkami takich sytuacji, żeby stanowczo reagowali i bezzwłocznie zgłaszali fakt zaśmiecania na policję. Niebawem ścinawski samorząd, w punktach zlokalizowanych na gruntach gminnych, uruchomi system monitoringu obejmujący właśnie „dzwonek”.

**LISTA PUNKTÓW W KTÓRYCH UDOSTĘPNIANO MIESZKAŃCOM POJEMNIKI (WSIE):** Buszkowice (przy sklepie); Chelmek Wołowski (przy budynku nr 10); Dąbrowa Dolna (przy skrzyżowaniu); Dąbrowa Środkowa (przy skrzyżowaniu); Dębiec (przy parku); Dłużyce (przy sklepie); Dziewin (przy sklepie); Grzybów (przy sklepie); Jurcz (w pobliżu kościoła); Krzyżowa (przy stawie); Lasowice (przy budynku nr 43); Parszowice (w pobliżu kościoła); Przychowa (w po-



blizu kościoła); Redlice (przy budynku nr 6); Ręszów (przy świetlicy); Sitno (przy budynku nr 16); Turów (przy przystanku); Tymowa (między budynkami 104-106, przy świetlicy); Zaborów (przy budynku nr 33)

**LISTA PUNKTÓW, W KTÓRYCH UDOSTĘPNIANO MIESZKAŃCOM POJEMNIKI (ŚCINAWA):** Szkoła Podstawowa nr 3; CTIK, ul. Kościuszki; ul. Sportowa (Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko Własnościowa Rolnik); ul. Władysława Jagiełły 41 (Ścinawska Spółdzielnia Mieszkaniowa – ŚSM); ul. Kosciuszki 19-23 (ŚSM); ul. Kosciuszki 23 (ŚSM); ul. Paderewskiego – Chopina 1 (ŚSM); ul. Paderewskiego 2-4 (ŚSM); ul. Wiosenna; ul. 1 Maja; ul. Mickiewicza – Szkolna; ul. Cisowa; ul. Robotnicza – Głogowska; ul. Kołomyńska; ul. Lipowa 2-2b (ŚSM); ul. Władysława Jagiełły 17-23 (ŚSM); ul. Władysława Jagiełły 17-23 (ŚSM); ul. Władysława Jagiełły 33 (ŚSM); ul. Władysława Jagiełły 33-45 (ŚSM); ul. Chopina 6 (ŚSM); ul. Chopina 2-6 (ŚSM); ul. Paderewskiego 6 (ŚSM); ul. Kosciuszki 5-9 (ŚSM); ul. Kosciuszki 33 (ŚSM); ul. Wołowska 10A (ŚSM); ul. Wołowska 12 (ŚSM); ul. Wrocławska 17 (PSZOK); ul. Pl. Zjednoczenia 6.

Odpady mieszane wyrzucamy do „przydomowych” kubłów. Do worków oraz „dzwonek” śmieci posegregowane – ich kolory odpowiadają powyższej instrukcji.

– Wszyscy chcemy by nasze miejscowości były uporządkowane i zadbane. Każdy mieszkaniec gminy ma przecież realny wpływ na to, jak wygląda jego najbliższe otoczenie – mówi burmistrz Ścinawy Krystian Koszyła. – Dlatego nie bądźmy bierni i reagujmy na wszystkie akty zaśmiecania środowiska, w którym żyjemy. Niestety do magistratu napływają ciągle skargi, że w najbliższym otoczeniu, na terenach zielonych, przy miejscach do segregacji odpadów, co gorsze przy placach zabaw, mieszkańcy pozostawiają się nieczystości, również fekalii zwierząt. Wiosna to dobry czas na zmiany, porządki i refleksje. Zadajmy razem o czystość naszej gminy – apeluje burmistrz.

W ramach „wiosennych porządków”, z początkiem marca br. ścinawski samorząd organizował zbiórkę elektrośmieci, natomiast od 8 do 12 kwietnia zaplanował zbiórkę odpadów wielkogabarytowych. Szczegółowy harmonogram oraz plan odbioru zostaną opublikowane w najbliższych dniach na stronie [www.scinawa.pl](http://www.scinawa.pl).

ZYGMUNT KOGUT

### JAK SEGREGOWAĆ ODPADY?

PAPIER	PLASTIK	SZKŁO	ODPADY BIODEGRADOWALNE	ODPADY ZMIESZANE
<p><b>WRZUCAMY:</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>opakowania z papieru lub tektury;</li> <li>gazety i czasopisma;</li> <li>książki i broszury;</li> <li>prospekty;</li> <li>foldery;</li> <li>papier szkolny i biurowy;</li> <li>książki i zeszyty;</li> <li>torbki papierowe;</li> <li>tekturę i kartony;</li> <li>sciłki drukarskie.</li> </ul> <p><b>NIE wrzucamy:</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>zabrudzonego i tłustego papieru;</li> <li>papieru połączanego z innymi materiałami np. folią, metalem;</li> <li>papieru woskowanego;</li> <li>opakowań wielomateriałowych (kartonów po mleku i napojach);</li> <li>preteków jednorazowych;</li> <li>podpasiek i artykułów higienicznych;</li> <li>worków po nawozach, cementach i innych materiałach budowlanych;</li> <li>papieru technicznego i foliowego;</li> <li>kałki technicznej oraz papiery prebiobowe (faktury, rachunki);</li> <li>papierowych składów wodoodpornych;</li> <li>tapet.</li> </ul> <p><b>UWAGA</b> Papier nie może być mokry, zanieczyszczony. Przed wrzuceniem papieru do pojemnika należy usunąć elementy, tj. zszywki i inne elementy metalowe oraz oderwać naklejki plastikowe, taśmy samoprzylepne i sznurki.</p>	<p><b>WRZUCAMY:</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>plastikowe (puste) butelki po napojach;</li> <li>plastikowe (puste) opakowania po chemii gospodarczej, kosmetykach;</li> <li>plastikowe opakowania po produktach spożywczych (butelki po serkach, margarynie, jogurtach, kefirach, śmietanie);</li> <li>koszyki po owocach;</li> <li>plastikowe zakrętki;</li> <li>plastikowe torbki;</li> <li>worki reklamówki i inne folie.</li> </ul> <p><b>NIE WRZUCAMY:</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>tworzywa sztucznych medycznych;</li> <li>zanieczyszczonych i mokrych folii;</li> <li>butelek plastikowych z zawartością;</li> <li>opakowań i butelek po olejach, smarach, farbach, lakierach i rozpuszczalnikach;</li> <li>opakowań po środkach ochrony roślin;</li> <li>tworzywa piankowego;</li> <li>styropianu;</li> <li>sprzętu AGD i RTV.</li> </ul> <p><b>UWAGA</b> Przed wrzuceniem należy zgnieść butelki, usunąć zakrętki i opróżnić z zawartości.</p>	<p><b>WRZUCAMY:</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>butelki i szklane opakowania po napojach i żywności;</li> <li>szklane opakowania po kosmetykach;</li> <li>inne szklane opakowania.</li> </ul> <p><b>NIE WRZUCAMY:</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>szkła stołowego (szklanki, kieliszki, szklane kryształowe);</li> <li>szkła okularowego;</li> <li>szkła żaroodpornego;</li> <li>fajansu;</li> <li>ekranów i lamp telewizyjnych;</li> <li>lusterek i doniczek;</li> <li>szyb samochodowych;</li> <li>zniczy z zawartością wosku;</li> <li>żarówek;</li> <li>świetlówek;</li> <li>termometrów rtęciowych;</li> <li>szklanych opakowań farmaceutycznych, medycznych i laboratoryjnych;</li> <li>lusterek i witraży.</li> </ul> <p><b>UWAGA</b> Nie należy tłuc szkła przed wrzuceniem, należy zdjąć zakrętki, pokrywkę.</p>	<p><b>WRZUCAMY:</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>resztki żywności;</li> <li>obłupki z owoców warzyw;</li> <li>skorupki jaj;</li> <li>fusy po kawie i herbacie;</li> <li>skoszoną trawę;</li> <li>chwasty;</li> <li>liście;</li> <li>kwiaty;</li> <li>gałęzie drzew i krzewów.</li> </ul> <p><b>NIE WRZUCAMY:</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>piasku;</li> <li>kamieni;</li> <li>odpadów z tworzyw sztucznych;</li> <li>worków foliowych;</li> <li>przedmiotów metalowych;</li> <li>przedmiotów szklanych;</li> <li>odchodów zwierzęcych;</li> <li>piasku dla kotów;</li> <li>popiołu z kominka lub pieca;</li> <li>papierosów.</li> </ul>	<p><b>WRZUCAMY:</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>odpady kuchenne nie ulegające rozkładowi, folię i papier zabrudzoną tłuszczem, żywnością;</li> <li>kartony po mleku i sokach;</li> <li>odchody zwierząt domowych;</li> <li>popiół;</li> <li>zużyta odzież i obuwie;</li> <li>wykorzystane środki higieny osobistej;</li> <li>pośluzowane szkło;</li> <li>woskowany papier;</li> <li>foldery i ulotki;</li> <li>papier termiczny i foliowy;</li> <li>kałki techniczne oraz papiery prebiobowe (faktury, rachunki);</li> <li>tapety;</li> <li>worki po cementach;</li> <li>pieluchy jednorazowe;</li> <li>pozostałe odpady komunalne, które nie nadają się do sortowania do pozostałych worków.</li> </ul> <p><b>NIE WRZUCAMY:</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>odpadów podlegających segregacji;</li> <li>odpadów zielonych;</li> <li>materiałów budowlanych.</li> </ul>
<p><b>PRZETERMINOWANE LEKI</b></p> <p>Oddajemy do aptek: Apteka LAWENDOWA Rynek 13, Ścinawa</p> <p>Apteka PANACEUM ul. Jagiełły 2, Ścinawa (przy przystanku)</p> <p>Apteka PRIMA ul. Szeroka 6, Ścinawa (przy Polu Marłeciej)</p>				

BURMISTRZ ŚCINAWY KRYSZTIAN KOSZYŁA ORAZ CENTRUM TURYSTYKI I KULTURY W ŚCINAWIE ZAPRASZAJĄ NA

## 9. ŚCINAWSKIE KAZIUKI

### 14 KWIEŚNIA

**PROGRAM**

TJARMARK KAZIUKOWY OD 11:00 DO 18:00  
ZGŁOŻENIA WYSTAWCÓW DO 5 KWIEŚNIA

14:00 SCHOLA PARAFIALNA Z TYMOWEJ  
14:30 UCZNIOWIE SP W TYMOWEJ  
14:55 SEKCJA BALETOWA CTIK  
15:00 SEKCJA WOKALNA CTIK  
15:30 WRECZENIE NAGRÓD UCZESTNIKOM KONKURSU KAZIUKOWYCH  
16:00 LUDOWE TALENTY 2019  
17:00 ZESPÓŁ FOLKLORYSTYCZNY ZIEMI ŚCINAWSKIEJ  
17:30 ZESPÓŁ ALEBARKI  
18:00 ZESPÓŁ SWOJACY

WYDARZENIA TOWARZYSZĄCE KONKURSU „LUDOWE TALENTY 2019”  
30 KWIEŚNIA, GODZINA 08:30 W CTIK

WARSZTATY ARTYSTYCZNE DLA DZIECI  
15 KWIEŚNIA, GODZ. 15:00 - 17:00

Centrum Turystyki i Kultury w Ścinawie  
ul. Kosciuszki 1, 79-330 Ścinawa, tel. 79 665 79 17, e-mail: [kazuki@ctik.scinawa.pl](mailto:kazuki@ctik.scinawa.pl), [www.ctik.scinawa.pl](http://www.ctik.scinawa.pl)

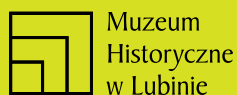


7.

# Lubiński Festiwal Kwiatów i Roślin

- bogata oferta ogrodnicza
- dekoracje i wyposażenie ogrodów
- „Polska w Kwiatkach” / konkursy i quizy
- porady ogrodnicze, wykłady
- prelekcje z Witoldem Czuksanowem
- warsztaty rękodzielnicze
- Przegląd Zespołów Folklorystycznych
- Lubin Senior Festiwal
- strefa dziecka

## 1-3 maja 2019/LUBIN/błonia



Muzeum  
Historyczne  
w Lubinie



SPORT - ART



MIASTO LUBIN



Działalność  
Twórcza  
w Lubinie

WWW.LUBINOKOŁICE.PL  
LUBIN I OKOLICE  
Centrum  
Innowacji

Audiowizualnych



/LubinskiFestiwal

festiwal-kwiatow.pl

## ZUŻYTE OPONY SAMOCHODOWE

### Zbliża się okres wymiany opon z zimowych na letnie

### Co zrobić ze zużytymi oponami?

Przypominamy, że bez względu na to czy zadeklarowałeś selektywną bądź nieselektywną zbiórkę odpadów komunalnych, możesz w ramach opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oddać opony do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych.



**PSZOK** znajduje się w Lubinie przy ulicy **Zielonej 1** i przyjmuje wszystkie frakcje odpadów posegregowanych, w tym także zużyte opony samochodowe.



# Kolejne potknięcie rezerw

» **Podopieczni Adama Buczka nie wykorzystali szansy na zbliżenie się do prowadzącego w III lidze Górnika Polkowice. Lubinianie w meczu 20. kolejki jedynie zremisowali z Ruchem Zdzieszowice 1:1.**

Zespół ze Zdzieszowice był tego dnia drużyną zdecydowanie lepszą piłkarsko i to mimo że w barwach rezerw KGHM Zagłębia na murawie pojawili się m.in. Czerwiński, Dziwniel, Sirotov czy Pakulski. Goście w pierwszej połowie wyszli na prowadzenie, a tuż po wznowieniu gry w drugiej części meczu nie wykorzystali rzutu karnego. To zemściło się, ponieważ bramkę bezpośrednio z rzutu wolnego zdobył Daniel Dziwniel.

– Nie zagraliśmy takiego meczu, którego byśmy oczekiwali. Powiem tak: jeżeli meczu nie można wygrać, to trzeba go zremisować. Cieszymy się z tego punktu, bo powiem otwarcie, że szczególnie w drugiej połowie Zdzieszowice miały sporo sytuacji,



Zespół ze Zdzieszowice był tego dnia drużyną zdecydowanie lepszą

z których mogli podwyższyć wynik. Szczęście było jednak przy nas – mówi Adam Buczek, trener rezerw KGHM Zagłębia Lubin. Remis w starciu z Ruchem powoduje, że lubinianie wciąż

mają cztery punkty straty do liderującego Górnika Polkowice. Sprawa awansu jest wciąż otwarta, ponieważ najtrudniejszy moment sezonu jeszcze przed obiema drużynami. W ciągu dwóch miesięcy, wliczając mecze Pucharu Polski, Górnik i rezerwy Zagłębia kilkunastokrotnie będą musieli wybiegać na murawę, walcząc o zwycięstwo. Tutaj może okazać się kluczowa szeroka kadra zespołu.

– Nie oczekujemy stabilności w składzie, bo jest to druga drużyna i dużo jest tych zmian co mecz. To może powodować, że nie jesteśmy taką drużyną, jak przeciwnicy – podkreśla trener Buczek.

Lubinian w najbliższy weekend czeka kolejne bardzo trudne zadanie. Podopieczni Adama Buczka pojadą do Wrocławia, na mecz z trzecią w tabeli Ślązka.

ADAM MICHALIK

## III liga - grupa 3 2018/2019

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	KGHM ZANAM Górnik Polkowice	20	15	2	3	47	52-26
2.	KGHM Zagłębie II Lubin	20	13	4	3	43	48-20
3.	Ślązka Wrocław	20	10	5	5	35	36-20
4.	Gwarek Tarnowskie Góry	19	10	4	5	34	30-22
5.	Pniówek Pawłowice Śląskie	20	9	7	4	34	35-18
6.	Rekord Bielsko Biala	20	8	7	5	31	35-28
7.	Ruch Zdzieszowice	20	9	4	7	31	29-28
8.	Górnik II Zabrze	20	8	5	7	29	35-35
9.	Miedź II Legnica	20	7	6	7	27	33-28
10.	Piast Żmigród	20	7	5	8	26	26-33
11.	Foto-Higiena Gać	20	7	4	9	25	27-33
12.	Stal Brzeg	20	7	3	10	24	31-32
13.	Ruch Radzionków	19	6	5	8	23	24-33
14.	MKS Kluczbork	20	5	7	8	22	17-25
15.	Stilon Gorzów Wielkopolski	20	6	2	12	20	24-47
16.	Warta Gorzów Wielkopolski	20	4	5	11	17	17-30
17.	Agroplon Głuszyca	20	3	6	11	15	22-42
18.	Lechia Dzierżoniów	20	3	3	14	12	24-45

**Kolejka 20:**

Rekord Bielsko Biala – Warta Gorzów Wielkopolski	2:1
Górnik II Zabrze – Foto-Higiena Gać	0:1
Pniówek Pawłowice Śląskie – Piast Żmigród	2:1
Stilon Gorzów Wielkopolski – Agroplon Głuszyca	4:2
Gwarek Tarnowskie Góry – KGHM ZANAM Górnik Polkowice	3:3
KGHM Zagłębie II Lubin – Ruch Zdzieszowice	1:1
Stal Brzeg – Ślązka Wrocław	1:1
MKS Kluczbork – Ruch Radzionków	2:0
Miedź II Legnica – Lechia Dzierżoniów	3:1

## IV LIGA - ZACHÓD 2018/2019

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Chrobry II Głogów	17	16	0	1	48	41-10
2.	AKS Strzegom	17	14	3	0	45	53-8
3.	Apis Jędrzychowice	17	11	2	4	35	43-20
4.	Odra Total Ścinawa	17	11	2	4	35	29-20
5.	Górnik Złotoryja	16	9	2	5	29	29-21
6.	Karkonosze Jelenia Góra	17	8	5	4	29	32-16
7.	Stal Chocianów	17	8	2	7	26	24-34
8.	Orla Wąsosz	17	6	3	8	21	31-27
9.	Orkan Szczedrzykowice	17	6	1	10	19	23-36
10.	Sparta Rudna	17	5	2	10	17	24-39
11.	BKS Bobrzanin Bolesławiec	17	5	2	10	17	12-25
12.	Sparta Grębocice	17	5	0	12	15	30-46
13.	Prochowiczanka Prochowice	16	4	1	11	13	22-34
14.	Włókniarz Mirsk	17	3	2	12	11	16-33
15.	Victoria Ruszów	16	1	1	14	4	10-50

**Kolejka 18:**

Orkan Szczedrzykowice – Górnik Złotoryja	0:1
Stal Chocianów – Apis Jędrzychowice	0:2
AKS Strzegom – Odra Total Ścinawa	5:1
BKS Bobrzanin Bolesławiec – Victoria Ruszów	2:0
Karkonosze Jelenia Góra – Włókniarz Mirsk	8:0
Chrobry II Głogów – Sparta Rudna	2:0
Sparta Grębocice – Orla Wąsosz	3:1

## KLASA OKRĘGOWA 2018/2019

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	KS Legnickie Pole	17	12	3	2	39	59-25
2.	KS Męcinka	17	13	0	4	39	52-26
3.	Konfeks Legnica	17	12	0	5	36	49-25
4.	Iskra Kochlice	17	11	0	6	33	41-28
5.	Kuznia Jawor	17	10	3	4	33	44-17
6.	Odra Chobienia	17	9	2	6	29	34-34
7.	Płomień Radwanice	17	8	4	5	28	43-34
8.	Zawisza Serby	17	8	3	6	27	42-40
9.	Iskra Księginice	17	7	0	10	21	25-28
10.	Kaczawa Bieniowice	17	6	3	8	21	34-45
11.	Pogoń Góra	17	6	2	9	20	37-47
12.	Zamet Przemków	17	5	4	8	19	28-32
13.	Zryw Kłębanowice	17	4	2	11	14	29-47
14.	Chojnowianka Chojnów	17	3	4	10	13	26-58
15.	Czarni Rokitki	17	3	2	12	11	21-50
16.	UKS Huta Przemków	17	1	4	12	7	19-47

**Kolejka 17:**

Kaczawa Bieniowice – Konfeks Legnica	1:4
KS Męcinka – Kuznia Jawor	2:1
Zamet Przemków – UKS Huta Przemków	1:1
KS Legnickie Pole – Płomień Radwanice	5:2
Zawisza Serby – Zryw Kłębanowice	3:2
Pogoń Góra – Odra Chobienia	1:3
Chojnowianka Chojnów – Iskra Księginice	0:1
Czarni Rokitki – Iskra Kochlice	4:3

### A-KLASA GRUPA I 2018/2019

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	ZZPD Górnik Lubin	17	13	1	3	40	65-14
2.	Gwardia Białoleka	17	13	0	4	39	40-14
3.	Kalina Sobin	17	12	3	2	39	74-36
4.	Dragon Jaszów	17	11	2	4	35	69-33
5.	Sokol Jerzmanowa	17	10	3	4	33	68-32
6.	Mieszko Ruszowice	17	10	3	4	33	56-23
7.	Zadziór Buczyna	17	9	4	4	31	41-31
8.	Korona Czernina	17	8	2	7	26	56-38
9.	LZS Ostaszów	17	7	3	7	24	44-39
10.	Orzeł Czerna	17	6	4	7	22	37-45
11.	Fortuna Obora	17	6	1	10	19	49-56
12.	Victoria Parchów	17	4	5	8	17	32-53
13.	Victoria Siciń	17	4	1	12	13	27-70
14.	Stal II Chocianów	17	3	1	13	10	19-49
15.	Lagoszovia Lagoszów	17	2	3	12	9	29-54
16.	LZS Komorniki	17	0	0	17	0	4-121

**Kolejka 17:**

Mieszko Ruszowice – LZS Komorniki	3:0
Victoria Siciń – ZZPD Górnik Lubin	0:9
Victoria Parchów – Fortuna Obora	4:2
Sokol Jerzmanowa – Gwardia Białoleka	2:0
LZS Ostaszów – Korona Czernina	5:1
Orzeł Czerna – Kalina Sobin	3:3
Lagoszovia Lagoszów – Dragon Jaszów	3:8
Stal II Chocianów – Zadziór Buczyna	0:5

### B-KLASA, GRUPA II 2018/2019

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Górnik II Polkowice	13	13	0	0	39	107-1
2.	Unia Szklary Górze	13	11	0	2	33	53-23
3.	Klos Moskorzyn	13	9	1	3	28	47-19
4.	Perla Potoczek	13	7	2	4	23	40-27
5.	Platan Siedlice	13	6	1	6	19	54-41
6.	Relaks Szklary Dolne	13	6	1	6	19	24-45
7.	Sparta II Rudna	13	6	1	6	19	30-30
8.	Victoria Tymowa	13	5	1	7	16	25-46
9.	Kuprył 02 Sucha Góra	13	4	1	8	13	28-48
10.	Zamet II Przemków	13	4	0	9	12	23-41
11.	LZS Nowa Wieś Lubińska	13	3	2	8	11	28-54
12.	Blysk Studzionki	13	2	3	8	9	21-66
13.	LZS Żelazny Most	12	1	1	10	4	12-51

**Kolejka 14:**

Blysk Studzionki – Zamet II Przemków	3:1
Górnik II Polkowice – Victoria Tymowa	3:0
Klos Moskorzyn – Unia Szklary Górze	0:3
Perla Potoczek – Relaks Szklary Dolne	4:0
Kuprył 02 Sucha Góra – Sparta II Rudna	1:0
LZS Nowa Wieś Lubińska – Platan Siedlice	3:3

### A-KLASA GRUPA II 2018/2019

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Mewa Kunice	17	15	1	1	46	60-7
2.	Czarni Dziewin	17	12	2	3	38	51-25
3.	Sparta Parszowice	17	10	3	4	31	39-37
4.	Wilki Różana	17	10	1	6	31	46-34
5.	Dąb Stowarzyszenie Siedlica	17	9	2	6	29	38-23
6.	Albatros Jaskowice	17	7	7	3	26	36-35
7.	Tęcza Kwietno	17	7	6	4	23	32-33
8.	KS Winnica	17	7	2	8	23	33-38
9.	Grom Gromadzyń-Wielowieś	17	7	1	9	22	51-41
10.	KS Kłopotów	17	6	3	8	21	27-34
11.	Orzeł Mikolajowice	17	6	1	10	20	42-37
12.	Unia Młodaradzie	17	5	7	5	20	28-33
13.	Rodło Granowice	17	5	3	9	18	30-42
14.	Bazalt Piotrowice	17	4	6	7	18	27-30
15.	Park Targoszyn	17	3	5	9	14	28-38
16.	Kolejarz Miłkowice	17	1	1	15	4	17-98

**Kolejka 17:**

Tęcza Kwietno – Bazalt Piotrowice	1:1
KS Kłopotów – Unia Młodaradzie	2:3
Wilki Różana – Albatros Jaskowice	0:4
Mewa Kunice – KS Winnica	6:0
Orzeł Mikolajowice – Kolejarz Miłkowice	11:1
Dąb Stowarzyszenie Siedlica – Park Targoszyn	1:2
Rodło Granowice – Grom Gromadzyń-Wielowieś	4:2
Sparta Parszowice – Czarni Dziewin	2:3

### B-KLASA, GRUPA III 2018/2019

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Kaczawa II Bieniowice	14	10	1	3	31	80-33
2.	Arka Trzebnice	14	9	3	2	30	53-22
3.	Iskra II Kochlice	14	9	2	3	29	70-49
4.	Ikar Miłogostowice	14	9	2	3	29	65-33
5.	Huzar Raszków	14	9	1	4	28	50-29
6.	Kryształ Chocianowice	14	8	2	4	26	49-42
7.	Zryw Stary Lom	14	7	4	3	25	37-24
8.	Mewa Goliszów	14	7	2	5	23	57-41
9.	Radziechowianka Radziechów	14	7	0	7	21	32-39
10.	Iskra Niedzwiedzie	14	4	1	9	13	37-47
11.	Victoria Niemstów	14	2	4	8	10	25-47
12.	LZS Biała	14	2	2	10	8	28-59
13.	Orlik II Okmiany	14	2	0	12	6	20-89
14.	Start Osetnica	14	1	0	13	3	15-64

**Kolejka 14:**

Zryw Stary Lom – Radziechowianka Radziechów	3:1
Arka Trzebnice – Kryształ Chocianowice	4:1
Ikar Miłogostowice – Orlik II Okmiany	9:1
Iskra II Kochlice – Mewa Goliszów	2:3
Iskra Niedzwiedzie – LZS Biała	8:2
Huzar Raszków – Start Osetnica	3:0
Victoria Niemstów – Kaczawa II Bieniowice	1:7

regionalna.pl  
TWOJA LOKALNA TELEWIZJA

PIŁKARSKIE NIŻSZE LIGI

wtorek 18.30

/PilkarskieNizszeLigi  
www.tvregionalna.pl

LUBIN  
LEGNICA  
GŁOGÓW  
POLKOWICE  
JAWOR  
ZŁOTORYJA





# Projekt „Safe in Danger”

» W Szkole Podstawowej nr 3 w Polkowicach przeprowadzono 20 lutego 2019 r. próbny atak terrorystyczny i ewakuację szkoły. Była to widowiskowa część projektu uczennic Zespołu Szkół im. Narodów Zjednoczonej Europy, którym pomogła Komenda Powiatowa Policji w Polkowicach. Biorą one udział w ogólnopolskiej olimpiadzie „Zwolnieni z teorii”. Zachowanie się uczniów podczas ataków terrorystycznych czy podłożenia bomby stało się tematem projektu społecznego.

Nazwa „Safe in Danger” pochodzi z języka angielskiego i oznacza „Bezpieczeństwo w niebezpieczeństwie”.

W szkole, w której zorganizowano próbny atak, licealistki przeprowadziły wcześniej prelekcje w klasach VI-VIII na temat zachowania się w sytuacji zagrażającej życiu. Pokazywały, że społecznym problemem jest niewiedza na temat ataków terrorystycznych i zachowań z nimi związanych. Większość osób, a zwłaszcza dzieci nie wiedzą, jak należy postępować podczas zamachu.

– Chcemy przekazać ludziom jak największą ilość przydatnych informacji odnośnie napadów i pomocy osobom poszkodowanym. Dzięki temu można uniknąć wielu tragedii młodych ludzi i ich rodzin. Naszym celem jest kształcenie społeczeństwa oraz poszerzanie ich wiedzy – mówią uczestniczki projektu.

Projekt „Safe In Danger” zajmuje się edukowaniem i poszerzaniem wiedzy młodych ludzi. Polkowiczanki organizują prelekcje na temat różnych form terroryzmu m.in. wtargnięcie napastnika na teren szkoły, galerii handlo-



wej lub dużego zgromadzenia ludzi oraz podłożenia bomby i skutków takich zachowań ja-

kimi jest pierwsza pomoc osobom poszkodowanym.

– Ponadto wykonywałyśmy ćwiczenia dotyczące pierwszej pomocy, bandażowania i opatrywania ran, a także wskazywałyśmy jak pomóc osobom poszkodowanym, nie zawsze profesjonalnymi rzeczami, lecz takimi, które mamy pod ręką – wyjaśniają.

Beneficjentami projektu są nauczyciele i uczniowie SP 3 m. in. 6, 7 i 8 klasy pod-

stawówki. Licealistki planują jeszcze odwiedzić kolejne grupy w czterech innych szkołach nie tylko w Polkowicach, lecz także w Lubinie.

Nadzór nad projektem i przygotowanie licealistek przeprowadził Andrzej Świerczyński, Kierownik Bezpieczeństwa Zakładu z firmy SITECH Sp. z o.o.

– Kierując się wartościami koncernu Volkswagen przejmujemy jako firma również

odpowiedzialność za środowisko i społeczeństwo. To ważny aspekt w kształtowaniu kultury przedsiębiorstwa – podkreśla Andrzej Świerczyński.

Uczestnicy projektu są bardzo zadowoleni z efektów, jakie przyniosły ich prelekcje i ćwiczenia praktyczne. Planują w dalszym ciągu edukować polkowickich uczniów.

TS





## Najlepsza w eliminacjach

■ **Tenisistka stołowa Zagłębia Lubin Natalia Matwyszyn zajęła 1. miejsce w dolnośląskich eliminacjach do młodzieżowych mistrzostw Polski.**

W finale miedziowa zawodniczka wygrała z Wiktoria Wałowską (Sokół Jerzmanowa) i zapewniła sobie start w 31. Mistrzostwach Polski, które

re zostaną rozegrane od 28 do 31 marca w Krośnie.

To kolejny turniej rangi ogólnopolskiej, w którym bierze udział zawodniczka Zagłębia Lubin (Paulina Knyszewska brała udział w Indywidualnych Mistrzostwach Polski Seniorów w Gliwicach – przyp. red.).

– Liczymy na udany występ naszej zawodniczki tym bardziej, że coraz bliżej końca sezonu i rozstrzygnięć w rozgrywkach ligowych – dodaje Krzysztof Łachowski, prezes klubu.

MISZ



To kolejny turniej rangi ogólnopolskiej z udziałem zawodniczki miedziowych

Fot. Mariusz Babicz

## Ogólnopolski Turniej Szachowy

■ **46 miłośników królewskiej gry zgromadził w Zespole Szkół Sportowych coroczny turniej szachowy, upamiętniający żołnierzy walczących przeciwko narzuconemu siłą reżimowi komunistycznemu.**

Szachiści przybyli m.in. z: Jeleniej Góry, Wrocławia, Głogowa, Legnicy, Polkowic, Chocianowa, Jawora oraz Przemkowa. Zwycięzcą okazał się faworyt, z najwyższym rankingiem FIDE i PZSzach, mistrz krajowy Waldemar Maciejewski z UKS Debiut Przedwojów. Zwyciężył lepszą punktacją po-

mocniczą drugiego na liście, ucznia czwartej klasy, Michała Grzebieniowskiego z UKS Przemków. Obaj zawodnicy nie ponieśli porażki, uzyskawszy jedyny remis grając ze sobą. Trzecie miejsce zajął także czwartoklasista ze Szkoły Podstawowej nr 1 z Jawora, Remigiusz Olejarczyk, z jedną porażką z liderem.

Wyniki dwójki młodych szachistów można uznać za dużą niespodziankę, zwłaszcza że za sobą pozostawili wielu doświadczonych zawodników i zawodniczek z wyższym rankingiem FIDE.

MISZ



46 miłośników królewskiej gry zgromadziło w Zespole Szkół Sportowych

Fot. Organizator

## Kolejne sparingi piłkarek

■ **Wielkimi krokami zbliża się inauguracja rundy wiosennej w III lidze piłki nożnej kobiet grupy dolnośląskiej. Podopieczne Janusza Przybyłto trenują bardzo intensywnie w sali, a ostatnio już na boiskach trawiastych.**

Pierwszy sparing został rozegrany z AZS-em Wrocław i ekipa Ziemi Lubińskiej przegrała 7:1. Następnie przyszło zwycięstwo 5:4 z Ostrowią Ostrów Wielkopolski (II liga Wielkopolska).

– Proste własne błędy, jak się strzela gola, a po wznowieniu zaraz traci, wskazują, że jest jeszcze wiele do poprawy – przyznaje Janusz Przybyłto, trener LUKS Ziemi Lubińskiej Czerniec.

Ostatni mecz kontrolny Ziemia Lubińska rozegrała na obiekcie Akademii Zagłębia Lubin z Polonią Świdnica.

– Przeciwnik nie przyjechał w najmocniejszym składzie, ale wynik idzie w świat. Wygraliśmy 5:1. Gabriela Kowalik z rzutu wolnego, Agata Gawel z rzutu wolnego, a następnie Agata Gawel z akcji, a także Estera Cybulska z akcji i Oliwia Klimek. Co do Estery, to ona grała w Miedziance, ale obecnie wdraża się do zespołu i na nową rundę będzie grała u nas. Waleczna dziewczyna i takie właśnie zawodniczki są nam potrzebne – mówi szkolenowiec lubinianek.

Sztab szkoleniowy wraz z zawodniczkami nie mógł doczekać się sparingów na boiskach trawiastych. – Chcieliśmy odejść już od hali, ale się do końca nie da. Wiadomo, że startujemy na początku kwietnia i chcemy jak najwięcej sparingów rozegrać na trawiastym boisku. Pogoda niestety nie zawsze sprzyja, ale patrząc na wszystko, powiem, że obraliśmy dobry kierunek. To trzeci sparing. Mamy sporo zawodniczek grających na wielu pozycjach. Dziewczęta muszą przede wszystkim być wybiegane. One też muszą sobie to uświadomić – podkreśla Janusz Przybyłto.

MARIUSZ BABICZ



W Lubinie podopieczne Janusza Przybyłto wygrały ze Świdnicą 5:1

Fot. Paweł Andrzejewicz

### Wraca do Korony

Marta Rosińska od nowego sezonu reprezentować będzie barwy Korony Kielce. Szczypiornistka Metraco Zagłębia Lubin podpisała z kieleckim klubem roczny kontrakt.

Marta Rosińska do Metraco Zagłębia Lubin przysła przed sezonem 2017/2018 z Olimpii Beskid Nowy Sącz. W lubińskim klubie jest drugi sezon. W obecnych rozgrywkach zdobyła dla miedziowych 15 bramek w 14 spotkaniach.

Dla rozgrywającej Metraco Zagłębia Lubin będzie to drugi powrót do zespołu z Kielc, w którym występowała w latach 2005-2007 i 2009-2012.

### Zapraszają do szkółki

MKS Cuprum Lubin zaprasza dzieci do swojej szkółki wrotkarsko-łyżwiarskiej. Zajęcia są całkowicie bezpłatne, prowadzone przez wykwalifikowaną kadę trenerską i odbywają się we wtorki oraz czwartki w godzinach 16-17.30, a także w soboty 10.30-12.

Chętni spotykają się w sali gimnastycznej Zespołu Szkół Sportowych w Lubinie, a od 3 kwietnia na torze wrotkarskim przy lubińskim RCS-ie (w razie niepogody również w sali ZSS).

– Na zajęcia wrotkarskie przynosimy własne rolki, kask oraz ochraniacze na kolana i łokcie. Po opanowaniu podstawowych umiejętności zapewnimy również bezpłatnie profesjonalne rolki do jazdy szybkiej – informują organizatorzy.

Więcej informacji udzielają trenerzy na zajęciach lub telefonicznie 512 334 324, 605 435 400.

LL

### Wyniki turnieju:

#### KATEGORIA DZIEWCZĄT/KOBIET

1. Natalia Rogacka, absolwentka Zespołu Szkół Sportowych, obecnie Hetman Wrocław
2. Małgorzata Miklosz, Legnica
3. Jagoda Szczepańska, Klub Junior Lubin

#### KL 0-2 (ROZNIK 2010-2012)

1. Piotr Stefanowicz, Krzeczyn Wielki
2. Szymon Hajs, SP1 Lubin
3. Klaudia Kuczak, UKS Przemków

#### KL 3-4 (ROZNIK 2008-2009)

1. Krzysztof Muryn, UKS Przemków, pochodzący z Lubina.
2. Jakub Łabędzki, SP7 Lubin
3. Jakub Regulski, SP14 Lubin

#### KL 5-7 (ROZNIK 2007-2005)

1. Bartek Róg, UKS Przemków,
2. Jerzy Twardziak, SP1 Lubin
3. Oliwia Katuszka, UKS Przemków

#### NAJSTARSZY UCZESTNIK:

1. Władysław Laskowski, 1947 Uniwersytet Senioralny Lubin
2. Andrzej Czopek, 1948 Uniwersytet Senioralny Lubin

#### NAJMŁODSZY ZAWODNIK:

- Filip Gomoluch, Zielone Przedszkole Głogów

Prezydent Miasta Lubina i Starosta Powiatu Lubińskiego serdecznie zapraszają na

# VI BIEG PAPIESKI

## LUBIN 11.05.2019

start i meta: Hala RCS w Lubinie

Zapisy i szczegóły imprezy na stronach internetowych: [www.rcslubin.pl](http://www.rcslubin.pl) oraz [www.super-sport.com.pl](http://www.super-sport.com.pl)

organizatorzy:

partnerzy:





# RTBS

## *Kamienice*

### NOWE APARTAMENTY I MIESZKANIA

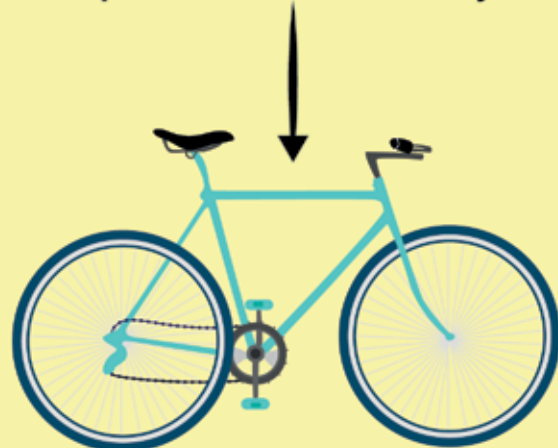


Centrum  
Innowacji  
Audiowizualnych  
Recykling - to się opłaca!

Biuro sprzedaży: Lubin, ul. Rzeźnicza 1 | tel. 76 746 32 55 | [www.rtbs-lubin.pl](http://www.rtbs-lubin.pl)



600 puszek aluminiowych



rower



oprawki  
do okularów



3 puszek aluminiowe

Wystarczy **600 puszek** aluminiowych, żeby wyprodukować rower.  
Tylko z **3 puszek** aluminiowych można wykonać oprawki do okularów.



# Jurajscy rycerze pokonali lubinian

» Nie udało się pokrzyżować planów Warty Zawiercie, która przyjechała do hali RCS nastawiona na trzy punkty, zwłaszcza, że 4. miejsce po rundzie zasadniczej nie było do końca pewne. Miedziowi walczyli ambitnie, ale przegrali po raz drugi z ekipą Marka Lebedewa, tym razem 0:3.

Na parkiecie solidna walka o punkty, a na trybunach wspólne kibicowanie sympatyków Cuprum Lubin i Aluron Virtu Warty Zawiercie. Atmosfera spotkania 26. kolejki PlusLigi w hali RCS była iście rodzinna.

Samo spotkanie to przez trzy sety mocne uderzenie gości, którzy przyjechali do Lubina jako faworyci. Atakujący przyjezdnych Grzegorz Bociek w początkowej fazie meczu był bardzo skuteczny ze skrzydeł i to on dał Zawierciu prowadzenie. W ekipie Cuprum przy siatce dobrze sprawował się Australijczyk Lu-



W hali RCS wygrał faworyt. W drugim etapie rozgrywek miedziowi zmierzą się z Chemikiem Bydgoszcz

ke Smith. Bardzo skuteczny tego dnia był w ekipie rywali Krzysztof Rejno. Dzięki niemu, a także Kamilowi Semeniukowi jurajscy rycerze pew-

nie dążyli do zwycięstwa. Cuprum miało swoje momenty. Rywali mocną zagrywką potrafił wprawić w zakłopotanie J23, czyli Jakub Ziobrow-

ski. Dobrze w polu zagrywki spisywał się Przemysław Smoliński, a na parkiecie mogliśmy oglądać także młodego środkowego Bartłomieja Zawalskiego. Cuprum przegrało mecz 0:3.

– Dziękujemy za doping, bo na pewno ambicji nam odmówić nie można. Staraliśmy się, ale rezultaty nie zawsze były takie, jakbyśmy chcieli. Rywale mieli dobrych zagrywających, którzy nie schodzili z powyżej stu na godzinę i byli regularni, ale myślę, że

niektóre elementy u nas także są fajne – podkreśla Jędrzej Gruszczyński, libero Cuprum Lubin.

Po przegranym spotkaniu ekipę Marcelo Fronckowiaka czeka faza play-off, w której zmierzą się z Chemikiem Bydgoszcz o miejsca 11-12. Siatkarze Cuprum Lubin liczą na to, że zamkną rywalizację w dwóch spotkaniach. Pierwsze rozegrają w Bydgoszczy, już 30 marca o godzinie 17.30.

– Gramy na pewno dwa spotkania z Bydgoszczą i celem naszym jest zagrać tylko

tyle. Chcemy też pokazać, że jest nas stać na wyższe miejsce, jak Chemik jest w rundzie zasadniczej – przyznaje Jędrzej Gruszczyński, libero Cuprum Lubin.

Zespół z Bydgoszczy w rundzie zasadniczej uplasował się na 11. miejscu. Ekipa Jakuba Bednaruka we własnej sali uległa Cuprum 3:2, natomiast w hali RCS pokonała miedziowych 3:1. W Bydgoszczy, już 30 marca o godzinie 17.30. W Lubinie ekipy spotkają się 6 kwietnia.

MARIUSZ BABICZ

## Cuprum Lubin – Aluron Virtu Warta Zawiercie 0:3 (18:25, 22:25, 19:25)

**Cuprum Lubin:** Marcyniak, Toobal, Boruch, Biegun, Gorzkiewicz, Grobelny, Wachnik, Patucha, Smoliński, Smith, Zawalski, Ziobrowski, Libero: Gruszczyński, Makoś.

**Aluron Virtu Warta Zawiercie:** Waliński, Dosanjh, Swodczyk, Rejno, Żuk, Malinowski, Ferreira, Gawryszewski, Kania, Bociek, Semeniuk, Masny, Libero: Andrzejewski, Koga.

PlusLiga 2018/2019						
Lp.	Drużyna	M	W	P	S	Pkt.
1.	ZAKSA Kędzierzyn-Koźle	23	21	2	64-19	62
2.	ONICO Warszawa	24	19	5	61-28	57
3.	Jastrzębski Węgiel	24	17	7	55-34	50
4.	Aluron Virtu Warta Zawiercie	24	15	9	54-42	43
5.	Cerrad Czarni Radom	24	14	10	48-37	42
6.	PGE Skra Bełchatów	23	13	10	48-43	36
7.	Asseco Resovia	24	11	13	42-48	35
8.	GKS Katowice	24	11	13	44-47	32
9.	Indykpol AZS Olsztyn	24	9	15	45-51	30
10.	Lotos Trefl Gdańsk	22	8	14	36-49	24
11.	Chemik Bydgoszcz	24	7	17	32-57	22
12.	Cuprum Lubin	24	7	17	29-58	20
13.	MKS Będzin	24	2	22	23-68	9
14.	Szczepia Szczecin	0	0	0	0-0	0

Kolejka 26:		
GKS Katowice – Jastrzębski Węgiel		1:3
Asseco Resovia – Cerrad Czarni Radom		3:1
ONICO Warszawa – Chemik Bydgoszcz		3:0
Cuprum Lubin – Aluron Virtu Warta Zawiercie		0:3
Lotos Trefl Gdańsk – MKS Będzin		2:3
ZAKSA Kędzierzyn-Koźle – PGE Skra Bełchatów		3:1

**DBAMY O ŚRODOWISKO**

**WYWÓZ ODPADÓW  
SELEKTYWNA ZBIÓRKA  
ODPADÓW  
UTRZYMANIE CZYSTOŚCI  
I PORZĄDKU**

MPO Sp. z o.o.  
ul. Rynek 28, 59-300 Lubin  
mpo@mpo.lubin.pl  
www.mpo.lubin.pl

Obsługa Klienta  
ul. Rynek 28 (II piętro)  
59-300 Lubin  
tel. 76 724 99 40

**UZDROWICIEL Z FILIPIN  
REYNALDO LITAWEN**

REYNALDO LITAWEN jest jednym z najlepszych filipińskich uzdrowicieli z wieloletnim doświadczeniem i praktyką uzdrawiania oraz dużymi osiągnięciami. Wieloletni członek Christian Spiritual Regeneration Movement i Stowarzyszenia Filipińskich Uzdrowicieli. Wywodzi się ze znanej rodziny uzdrowicieli na Filipinach. Jego nazwisko i moc uzdrawiania są znane w całej Europie i Polsce. Niespotykane umiejętności, intuicja i skuteczność uzdrawiania, a także dar przekazywania cudownej i pozytywnej energii zatrzymały u setek ludzi rozwój najcięższych chorób. Efektywność jego działania jest ogromna i pomocna przy rozmaitych chorobach w szerokim i nieograniczonym zakresie. Uzdrowiciel jest zdolny poprzez intensywną koncentrację wytworzyć ogromną energię eteryczną wokół swoich rąk, którą przekazuje się choremu.

**Jego moc uzdrawiania pomaga w leczeniu:** chorób nowotworowych, wadach serca, chorobach oczu, nerwicach, deformacji kręgosłupa, miażdżycy, paraliżach, kamieniach nerkowych i żółciowych, chorobach prostaty, wrzodach żołądka i dwunastnicy, guzach i cystach, chorobach kobiecych oraz innych schorzeniach. Jego moc oddziałuje na cały schorowany organizm, udrażniając kanały energetyczne.

**Przykładem skuteczności uzdrawiania jest:**  
**Pan Józef z Wrocławia**, któremu po dwóch wizytach u uzdrowiciela ustąpiły bóle kręgosłupa i zakończył się problem z przerostem gruczołu prostaty.  
**Pani Maria z Krakowa** zapewnia, że dzięki wizytom u uzdrowiciela pozbyła się mięśniaków na narządach rodnych, co potwierdziły badania USG.  
**Pan Andrzej z Gdańska** - po trzech wizytach u uzdrowiciela, zdjęcie USG potwierdziło pozbycie się kamieni w woreczku i nerkach.  
**Pani Janina z Katowic** - po wizycie u uzdrowiciela wchłonął się guz piersi, który był przeznaczony do operacji.  
**Dopóki pacjent wierzy w istnienie sił ponad ludzkich i jest otwarty na działanie uzdrowicieli, zawsze może osiągnąć pomoc.**

**zapisy i informacje od poniedziałku do soboty od 8<sup>00</sup> do 13<sup>00</sup> i od 15<sup>00</sup> do 20<sup>00</sup>**

**REYNALDO LITAWEN przyjmuje:**  
**4 kwietnia - WAŁBRZYCH**  
**5 kwietnia - LUBIN i GŁOGÓW**  
**6 kwietnia - BOLESŁAWIEC**  
**7 kwietnia - WROCŁAW**

**693 788 894 i 784 609 208**



## LIDER PRZEGRZAŁ

■ Piłkarki ręczne Zagłębia II Lubin zanotowały dwa zwycięstwa w dwóch domowych meczach II ligi grupy 1. Miedziozowie najpierw ograli lidera rozgrywek KPR Kobierzyce, a następnie pokonały UKS Morski Sianów.

W sobotę podopieczne Elżbiety Szczepaniak i Beaty Miazgi zmierzyły się z KPR-em Kobierzyce, który do Lubina przyjechał z kompletem zwycięstw. I znakomita pasja ekipy z Kobierzyce skończyła się właśnie na starciu z Zagłębiem. Lubinianki, po wyrównanej pierwszej połowie,

w drugiej odjechały rywalom i pewnie ograly lidera z Kobierzyce.

Dzień po meczu z KPR-em miedziozowie podejmowały UKS Morski Sianów i niesionym sobotnim triumfem nie dały przeciwnikom większych szans. Kolejny raz znakomite zawody rozegrały: Olga Lewandowska, Karolina Milczarczyk, Wiktoria Kocińska, Daria Miłek czy Wiktoria Jaroniewska. Lubinianki już do przerwy prowadziły wyraźnie, a w drugiej połowie jeszcze powiększyły swoją przewagę.

LL

**MKS Zagłębie II Lubin – KPR II Kobierzyce 37:32 (18:15)**

**Zagłębie II:** Karpiel, Drzemicka – Lewandowska 8, Kocińska 3, Miłek 10, Sośnicka 5, Piróg, Florczyk 1, Jaroniewska 4, Gawron 2, Ściernicka 1, Siemianowska, Gajos, Milczarczyk 3.

**MKS Zagłębie II Lubin – UKS Morski Sianów 45:32 (23:16)**

**Zagłębie II:** Karpiel, Drzemicka – Lewandowska 5, Kocińska 5, Miłek 7, Sośnicka 1, Piróg, Florczyk 6, Jaroniewska 5, Góral 2, Gawron 1, Ściernicka 1, Siemianowska 3, Gajos 1, Stys 2.

## Bramki Buklarewicz i Ważnej

■ Na zakończenie Baltic Handball Cup reprezentacja Polski pokonała w Gdańsku Argentynę 26:23 (12:9).

Z kompletem trzech zwycięstw na swoim koncie biało-czerwone triumfowały w całym turnieju. Jedną bramkę dla Polski zdobyła rozgrywająca Metraco Zagłębia Lu-

bin, Małgorzata Buklarewicz. W spotkaniu wystąpiła także skrzydłowa, Adrianna Górna.

W meczu o 2. miejsce tzw. małego turnieju Baltic Handball Cup Rumunia B wygrała w Gdańsku z Polską B 26:25 (13:13). Jedno trafienie zaliczyła obrotowa miedziozowa, Zuzanna Ważna.

LL

**Polska – Argentyna 26:23 (12:9)**

**Polska:** Gawlik, Płaczek – Wiertelak 3, Buklarewicz 1, Łabuda, Kobylńska 10, Górna, Kudracz-Gloc, Janiszewska 2, Zawistowska 2, Zych, Stokłosa, Roslak 2, Wołoszyk, Nowicka, Szarawaga 4, Świerżewska 2.

**Argentyna:** Carratu, Nino – Bolling 5, Bonazzola, Urban Medel, Pizzo 3, Garcia 1, Campigli 6, Sans, Mendoza 2, Crivelli, Gandulfo 2, Karsten Elke 3, Casasola, Mena 1, Cavo.

**Polska B – Rumunia B 25:26 (13:13)**

**Polska B:** Pajak, Kordowiecka, Orowicz – Zimny 5, Urbańska 2, Ważna 1, Świerczek 2, Galińska 6, Więckowska, Pękala 3, Senderkiewicz, Królikowska, Zacharska 1, Pto-mińska 1, Nocuń 4.

**Rumunia B:** Ciuca, Hosu – Dindiligan 3, Szabo 1, Vatu 1, Bazaliu 7, Conache, Petrus 4, Axinte 2, Saffa 1, alaceanu, Tecar 1, Badea 3, Moroiaru, Tyrca 3.

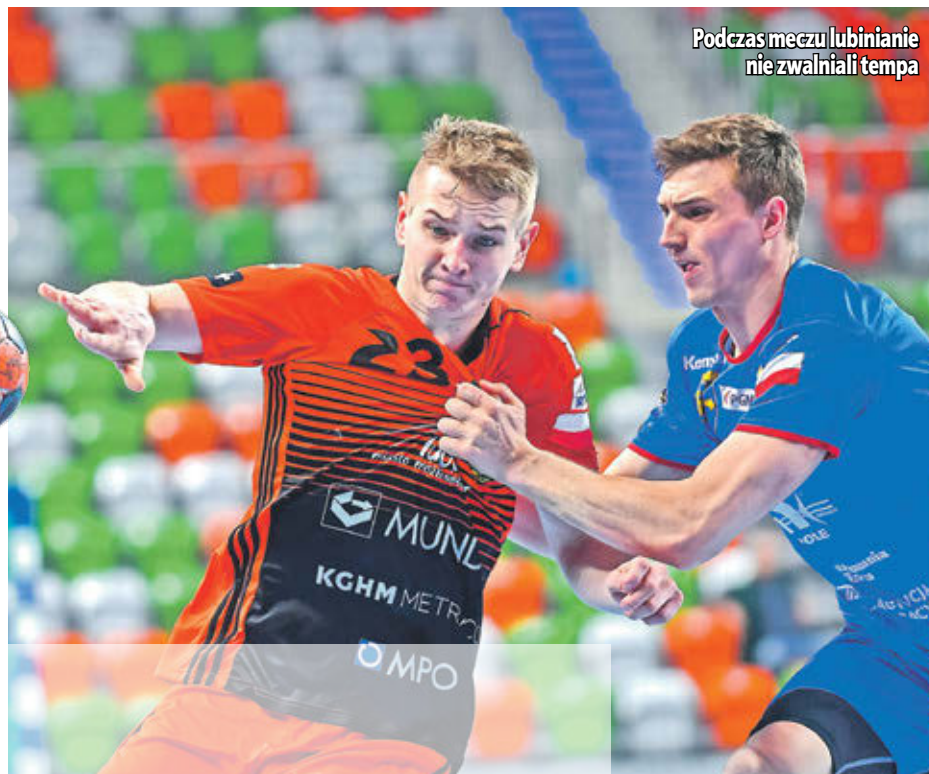
## Ograli czołową drużynę ligi!

» Piłkarze ręczni Zagłębia Lubin rozegrali znakomite zawody i pokonali dużo wyżej notowaną Gwardię Opole. Miedziozowie prowadzili przez całe spotkanie i pewnie pokonali piątą siłę PGNiG Superligi Mężczyzn 26:19!

Lubinianie bardzo dobrze weszli w mecz. Dwa trafienia Romana Chychykalo i wykorzystana kontra przez Łukasza Kuźdębę dały miedziozom prowadzenie 3:1 w 5. minucie. W tym czasie dla gości trafił tylko Patryk Mauer. Ten sam zawodnik zmarnował później karne, którego wybronił Jakub Skrzyniarz, wyróżniający się na parkiecie. Gra-

jące bardzo dobrze w obronie Zagłębie, wspierane przez znakomitego bramkarza (80% w 10. minucie), nie pozwalało przyjeźdnym na wiele. W dziesiątej minucie o czas dla swojej drużyny poprosił Rafał Kuptel. Jego drużyna na swoim koncie wciąż miała jedną bramkę. Strzelecką niemoc opolanie przełamali minutę później i było 4:2. Lubinianie nie zwalniali tempa i powiększali jeszcze swoją przewagę, po kwadransie prowadzili 8:4. Drugie piętnaście minut to lepsza gra Gwardii, która zaczęła moloznie odrabiać straty. Kiedy goście zniwelowali straty do jednej bramki, miedziozowie znów odskoczyli i do przerwy było 14:10.

W drugiej połowie Zagłębie wciąż grało uważnie i dobrze w obronie, z czego wyprowadzało skuteczne kontry. Skutecznie grał duet rozgrywających Chychykalo-Gębała, a także Krystian Bondzior na skrzydle. Już siedem minut po zmianie stron, przy stanie 12:18, o kolejny czas dla swojej drużyny poprosił Rafał Kuptel. Nie zdało się to jednak na wiele, bo lubinianie rozgrywali bardzo dobre zawody, a w bramce szalał Jakub Skrzyniarz. Dwadzieś-



Podczas meczu lubinianie nie zwalniali tempa

Fot. Paweł Andrzejewicz

cia minut przed końcem było 20:13 na korzyść miedziozów. Osiem minut przed końcem ostatni czas wykorzystali szkoleniowcy przyjeźdnymi, ale szanse jego drużyny były coraz mniejsze, bo Zagłębie prowadziło 23:17. Lubinianie wygrali spotkanie i na dwie kolejki przed końcem rundy zasadniczej zajmują dziewiąte miejsce, mając cztery punkty straty do ósmego Piotrkowianina.

– Zagraliśmy dobre spotkanie. Szkoda tylko, że stało się to o trzy, cztery kolejki za późno. Pozostaje nam się cieszyć po tym spotkaniu, bo każda wygrana buduje zespół. Myślę, że każda z osób, która przychodzi na mecz życzy sobie, by tak wyglądały nasze spotkania – mówił po meczu Tomasz Pietruszko, obrotowy Zagłębia.

ŁUKASZ LEMANIK

**MKS Zagłębie Lubin – KPR Gwardia Opole 26:19 (14:10)**

**MVP meczu:** Jakub Skrzyniarz (Zagłębie)

**Zagłębie:** Małecki, Skrzyniarz – Borowczyk, Bondzior 4, Kuźdęba 3, Mrozowicz, Pawlaczyk, Gębała 5, Szymyslik, Sroczyk, Pietruszko, Moryń 4, Dudkowski, Dawydzik 2, Jaszka, Chychykalo 8.

**Gwardia:** Malcher, Zembrzycki – Mauer 2, Morawski, Łangowski 3, Jankowski 4, Lemaniak 6, Zadura 2, Zieniewicz 1, Milewski, Kawka, Tarcjonas, Zarzycki, Klimków 1.

**GNiP Superliga Mężczyzn 2018/2019**

Op. Drużyna	M	W	ZPK	PPK	P	B	Pkt.
1. PGE VIVE Kielce	24	23	0	0	0	866-595	72
2. Orlen Wisła Płock	24	19	1	0	2	695-488	65
3. NMC Górnik Zabrze	24	17	1	0	4	630-549	53
4. Azoty-Puławy	24	15	0	0	7	671-581	48
5. Gwardia Opole	24	15	0	1	8	676-680	46
6. MMTS Kwidzyn	24	12	2	1	9	593-608	41
7. KS SPR Chrobry Głogów	24	12	0	0	12	642-637	36
8. Piotrkowianin Piotrków Trybunalski	24	10	1	1	12	653-701	33
9. MKS Zagłębie Lubin	24	9	1	0	14	605-651	29
10. Energa Wybrzeże Gdańsk	24	8	0	1	14	596-644	25
11. Energa MKS Kalisz	24	7	1	1	15	606-660	24
12. Sandra Spa Pogoń Szczecin	24	5	0	1	18	582-706	16
13. SPR Stal Mielec	24	4	0	1	19	628-764	13
14. Arka Gdynia	24	1	0	0	23	609-798	3

**Kolejka 24:**

SPR Stal Mielec – PGE VIVE Kielce	28:39
Azoty-Puławy – Piotrkowianin Piotrków Trybunalski	31:27
Orlen Wisła Płock – MMTS Kwidzyn	29:16
Energa Wybrzeże Gdańsk – NMC Górnik Zabrze	32:21
KS SPR Chrobry Głogów – Arka Gdynia	41:29
Energa MKS Kalisz – Sandra Spa Pogoń Szczecin	22:22
MKS Zagłębie Lubin – Gwardia Opole	26:19

# STRZELNICA W LUBINIE

## Pakiet dla każdego JUŻ OD 24 ZŁ

NIE POTRZEBUJESZ POZWOLENIA!  
W CENIE: BROŃ – AMUNICJA – PRZESZKOLENIE



tel. 783 018 316

Centrum Sportów Strzeleckich, Lubin, ul. Baczynowa 3  
więcej na [www.rcslubin.pl/strzelnica](http://www.rcslubin.pl/strzelnica) /StrzelnicaRCSlubin